



# Włoski front ludowy

## podejmuje walkę o wyzwolenie kraju spod dyktatury de Gasperiego i jego popleczników

### Doniosłe uchwały włoskich partii demokratycznych

RZYM PAP. — W Rzymie zakończył swe obrady pierwszy kongres frontu ludowego, który wybrał swe kierownicze władze, zaakceptował program i ogłosił apel do ludności Włoch.

W apelu zaznacza się, że siły ludowe zmuszą do ustąpienia klasę rządzącą, która straciła swą żywotność i usiłuje rozwiązać palące problemy społeczne jedynie przy pomocy gwałtu i dyktatury.

W programie przyjętym na kongresie wskazuje się, że front ludowo-demokratyczny postawił sobie następujące cele:

- 1) przeprowadzenie reform ustroju Włoch.
- 2) utworzenie demokratycznego aparatu państwowego i samorządowego na terenie Włoch.
- 3) obrona pokoju i niezależności narodowej przez współpracę i przyjaźń z wszystkimi wolnościami miłującymi krajami.

## Nota radziecka do USA

MOSKWA PAP. Agencja Tass donosi, że w ostatnich miesiącach samoloty amerykańskie przeprowadzają obserwacje handlowych statków radzieckich, płynących po Żółtym i Japońskim morzu.

Agencja Tass stwierdza, że to zachowanie się samolotów amerykańskich na morzach dalekoleżących, poza obrębem amerykańskich wód terytorialnych, musi się ocenić, jako przejaw dążenia do ustanowienia kontroli amerykańskiej nad żeglugą na Żółtym i Japońskim morzu.

W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR przesłało w dniu 30 stycznia br. rządowi amerykańskiemu notę, w której komunikuje, że samoloty amerykańskie naruszyły wolność żeglugi handlowej na morzu Żółtym i Japońskim. Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSRR zaznaczyło w nocie, że oczekuje iż Rząd Stanów Zjednoczonych wyda odpowiednim władzom amerykańskim niezbędne instrukcje, aby nie dopuścić w przyszłości do dalszych wykroczeń przeciwko zasadzie wolności żeglugi handlowej.

# Doborowe dywizje Czang-Kai-Szeka rozbite

## Wielkie sukcesy chińskich wojsk ludowych w ciągu miesiąca stycznia r.b.

MOSKWA PAP. — Agencja Sin-hua nadała przegląd działań wojennych chińskiej armii ludowej za okres od pierwszego do 31 stycznia.

W przeglądzie tym agencja stwierdza, że na zachód od Mukdeny oddziały armii ludowej zajęły niezwykle ważny pod względem strategicznym węzeł kolejowy Sin-li-tun, rozbijając doszczętnie 26-tą dywizję kuomintangu. Jest to już czwarta z rzędu dywizja unicestwiona w czasie kampanii zimowej w Mandżurii przez oddziały chińskiej armii ludowej.

Formacje armii ludowej, działające na południe od wielkiego muru chińskiego, rozwinęły ofensywę wzdłuż wszystkich czterech linii kolejowych węzła pekińskiego, i zajęły szereg odcinków toru kolejowego łącznej długości 130 mil. W ten sposób sparaliżowane zostało połączenie między Pekinem, Tien-tsinem, Baodinem i Kałganem, ważnymi bazami wojsk kuomintangu w północnych Chinach.

W kampanii tej wojska armii rządowej straciły 7 tys. żołnierzy i oficerów oraz kilku generałów.

18 stycznia armia ludowa rozpoczęła nową ofensywę w trójkącie między Pekinem — Tien-tsinem i Baodinem. Posuwając się wzdłuż północnego brzegu rzeki Da-tsin-he, oddziały armii ludowej zajęły miasta powiatowe Siun-sian i Basian oraz wyzwołyły znaczne obszary środkowej części prowincji Hupei.

Jednocześnie na zachód od pekińskiej linii kolejowej w prowincji Honan chińskie wojska ludowe zajęły w dniu 17 stycznia miasto powiatowe Sianczen, 18 stycznia wyzwolono miasto

Na kongresie wybrano prezydium, komitet wykonawczy i radę krajową.

Do prezydium weszli Togliatti (komunista), Nenni (socjalista), gen. Azzj (nowa partia republikańsko-ludowa) Bruni (partia chrześcijańsko-społeczna) Ada Alessandrini (chrześcijański ruch pokoju), Di Vittorio (sekretarz generalny włoskiej konfederacji pracy) Varvano (niezależny ruch sycylijski), Corrado Alvaro i Floriano del Secolo (przedstawiciele świata literackiego) Cassinis i Frontali (reprezentanci profesorów szkół wyższych).

Komitet wykonawczy składa się z 6 komunistów, 6 socjalistów i 12 niezależnych. Kongres wybrał również kierowników prowincjonalnych frontów, który został zorganizowany w 45 prowincjach.

RZYM (PAP). Ministerstwo spraw wewnętrznych podało do wiadomości iż bierne prawo wyborcze posiada we Włoszech 28.939.706 osób, w tym 13.847.462 mężczyzn i 15.092.244 kobiety.

## Plecy de Gasperiego

RZYM (PAP). W dniu wczorajszym popisany został w Rzymie między Stanami Zjednoczonymi i Włochami „pakt przyjaźni, handlu i żeglugi”. Pakt ten wejdzie w życie po ratyfikowaniu go przez senat Stanów Zjednoczonych oraz przez specjalną komisję przysiężnego parlamentu włoskiego.

# Chaos walutowy we Francji

## Zarządzenia finansowe Meyera rujnują biedaków - i przysparzają dochodu klasom posiadającym

PARYŻ PAP. Dzienniki donoszą, że na mocy decyzji rządu banknoty wartości pięciu tysięcy franków będą wymieniane jedynie w dniach 2 i 3 lutego.

W związku z tą decyzją społeczeństwo francuskie ogarnięte paniką. Przed bankami stoją olbrzymie kolejki ludzi, pragnących uratować swe oszczędności. Krótkość terminu udzielone-

go na wymianę nie dotknęła jedynie klas bogatych. Ich pieniądze bowiem, zdeponowane w bankach, są wymieniane automatycznie. Przejawem zaś paniki wśród drobnych ciużaczy jest fakt, że sprzedają oni na czarnym rynku 5-tysięczne banknoty tylko za dwa tysiące franków.

PARYŻ PAP. — Dziennik „Humanite”, o-

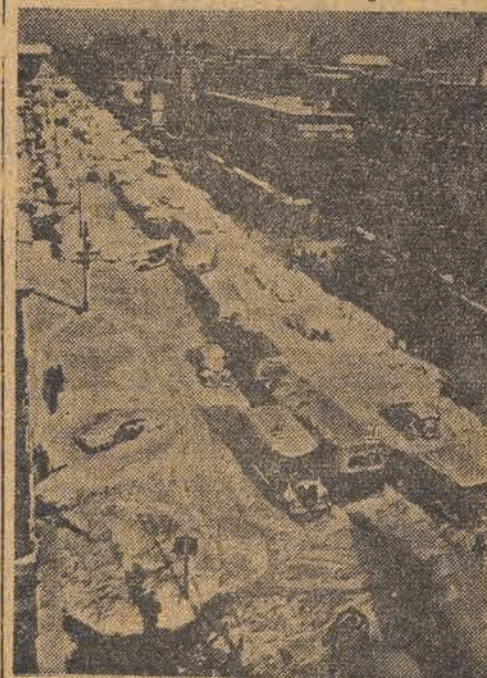
mawiając o obecnej sytuacji gospodarczej we Francji, wskazuje na pogorszenie się transportu samochodowego w kraju. Jest on wynikiem decyzji rządu amerykańskiego zmniejszenia eksportu paliwa do Francji. Prefekt Paryża już uprzedził przedstawicieli pracodawców i robotników, że taksówki będą otrzymywały jedynie dwa i pół litra benzyny na dzień. W tym samym czasie — podkreśla „Humanite” — rząd francuski ulegając presji amerykańskiej, wstrzymuje się od zakupu ropy w Rumunii i wystawia w ten sposób na niebezpieczeństwo zaopatrywanie wielkich miast.

„Humanite” wskazuje dalej na wielkie zyski pośredników handlowych, którzy, jak to ma miejsce na przykład z mięsem, podbijają ceny w drodze od producenta do konsumenta o 75 proc. Dziennik dowodzi, że od ustaw ministra finansów Meyera nie ucierpiały jedynie wielkie korporacje kapitalistyczne. Późnienie mas pracujących, konkluduje „Humanite” z dnia na dzień pogarsza się.

LONDYN PAP. — Agencja Reutera donosi z Paryża, powołując się na zwykłe dobrze poinformowane źródła, iż otwarcie granicy francusko-hiszpańskiej nastąpi w ciągu najbliższych 14 dni. Oficjalny komunikat w tej sprawie ma być opublikowany jeszcze w bieżącym tygodniu.

Jeszcze przed otwarciem granicy ma być zawarty nowy układ handlowy między Francją a Hiszpanią.

## Śniegi w Ameryce



Podczas gdy w Europie — w styczniu panowała śniegowa pogoda — w Stanach Zjednoczonych trwają w dalszym ciągu niebawale śnieżyce, hamując transport kolejowy i ruch uliczny. Na ilustr. ulice Nowego Jorku pod grubą powłoką śniegowa.

# Tajne posiedzenie

## Sojuszniczej Rady Kontroli w Berlinie

BERLIN PAP. — W dniu wczorajszym odbyło się tajne posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontroli. Na porządku dziennym znajdowała się sprawa reformy waluty niemieckiej.

Sprawozdawca agencji Reutersa, powołując się na wiarygodne źródła podaje, że posiedzenie, które trwało półtorej godziny, odbyło się w atmosferze wzajemnych ustępstw. General Clay przedstawił w imieniu Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii projekt reformy walutowej Marszałek Sokołowski zwrócił uwagę

na to, że projekt anglo-saski zrzuca na barki klasy pracującej cały ciężar reformy walutowej. Marsz. Sokołowski przedstawił radziecki projekt reformy. Podczas dyskusji Rada Kontroli jednogłośnie powzięła uchwałę stwierdzającą konieczność przeprowadzenia jednolitej reformy walutowej na terenie całych Niemiec w taki sposób, aby wszystkie warstwy ludności były w równym stopniu obciążone skutkami reformy.

# Komunikat o posiedzeniu

## Biura Informacyjnego 9 partii

W połowie stycznia odbyło się w Jugosławii posiedzenie Biura Informacyjnego 9-ciu Partii Komunistycznych i Robotniczych w którym udział wzięli następujący przedstawiciele Komitetów Centralnych:

Komunistycznej Partii Jugosławii t.t. J. Groszniak i B. Zicherl.

Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) t. W. Poptomow.

Komunistycznej Partii Rumunii t.t. J. Kieszyniewski i J. Raută.

Węgierskiej Komunistycznej Partii t.t. M. Horwat i Z. Biro.

Polskiej Partii Robotniczej t.t. Z. Kliszko i L. Finkielstein.

Wschowzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) t.t. P. Judin i B. Grigorian.

Komunistycznej Partii Francji t.t. O. Le-coeur i P. Hentges.

Komunistycznej Partii Czechosłowacji t.t.

B. Geminger i B. Voda-Pexa.

Komunistycznej Partii Włoch t.t. Rakossi i J. Paetta.

Biuro Informacyjne rozważyło sprawę utworzenia stałego Komitetu Redakcyjnego organu prasowego Biura Informacyjnego — gazety „O trwały pokój, o demokrację ludową”.

Biuro Informacyjne powzięło następującą uchwałę: Ponieważ tymczasowa redakcja, utworzona dla wydania materiałów Narady 9-ciu Partii Komunistycznych i Robotniczych spełniła swoje zadanie — zostaje utworzone stałe Kolegium Redakcyjne, w skład którego wejdą przedstawiciele 9-ju Partii Komunistycznych i Robotniczych. Zatwierdzony został następujący skład Kolegium Redakcyjnego: Z. Biro, A. Buican, Ch. Chafaczew, L. Finkielstein, M. Gorsic, P. Hentges, P. Judin, (redaktor naczelny), B. Paetta, M. Szupilow, Voda-Pexa.

# Pod hasłem jedności ruchu ludowego obradował w Łodzi III Zjazd Wojewódzki Stronnictwa Ludowego

„Niech żyje jedno Stronnictwo Ludowe, nie pańskie, a chłopskie!” — takie hasło zostało rozpięte ponad stołem prezydiąlnym na niedzielnym Zjeździe Statutowym Stronnictwa Ludowego Województwa Łódzkiego.

W zjeździe tym, który odbył się w sali posiedzeń Wojewódzkiej Rady Narodowej przy ul. Ogrodowej 15 w Łodzi, wzięło udział ok. 200 delegatów, oraz przedstawiciele partii robotniczych, organizacji młodzieżowych, Związków Zawodowych i Samopomocy Chłopskiej. Za stołem prezydiąlnym zasiadli: prezes NKWSL — Wincenty Baranowski, wicepremier i sekretarz NKWSL — Korzycki, ministrowie — Dąb-Kocioł i Podedworny, wojewoda Szymanek, posłowie — Szycko, Kilian i Kulka.

Obrazy zagał wojewoda Szymanek, po czym głos zabrał prezydent Eugeniusz Stawiński witając Zjazd w imieniu miasta Łodzi. Następnie z ramienia PPR przemawiał pierwszy sekretarz Komitetu Wojewódzkiego poseł tow. Minor który w wziętych słowach podkreślił słuszność i konieczność realizowania SOJUSZU ROBOTNICZO-CHŁOPSKIEGO.

W imieniu PPS powitał Zjazd tow. Dowbór. Następnie przemawiali: przedstawiciel SD — ob. poseł Zagórski, SP — ob. Stęborowski. Przedstawiciel PSL ob. Król powitał Zjazd w imieniu swego Stronnictwa, wyrażając życzenie przemawiania po raz ostatni oddzielnie jako gość SL, a nie jako uczestnik wspólnych obrad.

W imieniu Związku Samopomocy Chłopskiej przemawiał tow. Potapczuk, z ramienia OKZZ — tow. Burski i z ramienia wszystkich organizacji młodzieżowych przedstawiciel Wicł ob. Winkiel.

Dłuższe przemówienie o historii ruchu ludowego w Polsce i wskazaniach na przyszłość wygłosił ob. Wincenty Baranowski — weteran ruchu ludowego i prezes NKWSL, który również w imieniu władz Stronnictwa powitał Zjazd i zaproszonych gości.

Wicepremier Korzycki wygłosił obszerny referat o sytuacji politycznej międzynarodowej i wewnętrznej, oraz o zadaniach ruchu ludowego.

Omawiając sytuację międzynarodową, mówca podkreślił imperialistyczne dążenia państw zachodnich i niezwykle ciężką sytuację chłopów w krajach, które znalazły się w orbicie wpływów anglosaskich. I tak na przykład, chłopci francuscy znosić muszą 20-krotnie większe ciężary świadczeń, niż przed wojną, a sytuacja rolnictwa we Francji jest beznadziejna. Tu wicepremier przeciwstawił sytuację chłopów polskich, przed którymi demokracja ludowa otworzyła szerokie horyzonty i możliwości rozwoju. Jak Polska ludowa dba o wieś, świadczą o tym cyfry: w ciągu 20 lat między obiema wojnami światowymi zelektryfikowano w Polsce ok. 1000 wsi, — od chwili wyzwolenia zelektryfikowano 1500 wsi, a na rok bieżący zaplanowano elektryfikację 1217 wsi. Na rok ten planuje się również radiofonizację ok. 1000 wsi.

W dalszym ciągu swego przemówienia ob. wicepremier omówił położenie ekonomiczne i polityczne Polski oraz podkreślił znaczenie ostatnio zawartych umów ze Związkiem Radzieckim.

Wspominając niesławna ucieczkę Mikołajczyka, mówca stwierdził, że sam fakt, iż u-

cieczka ta nie wywołała żadnego wstrząsu, tylko zdziwienie i niechęć społeczeństwa, wykazywał, że Mikołajczyk już dawno stracił jakiegokolwiek wpływu u nas. Wielu dobrych działaczy ludowych dało się uwikłać w sieć mikołajczykowską. Ludzie ci zawracają teraz z fałszywej drogi. Obecnie PSL jest w stadium leczenia się z zatrucia mikołajczykowskim jadem.

To kierownictwo PSL, które z nami prowadzi rozmowy i ma szczerą intencję współpracy, musi oczyścić swoje stronnictwo i czujnie baczyć, aby w jego szeregach nie wkradli się mikołajczykowcy” — powiedział wicepremier Korzycki.

Każdy SL-owiec winien sobie dobrze zdawać sprawę z programu Stronnictwa. Stoją przed nami wielkie zadania odbudowy. Wszyscy działacze SL winni znaleźć wspólny język z ludźmi, którzy Polskę budują — winni oni pamiętać, że przedmiotem jest po prawicy. Stronnictwo Ludowe od początku dąży do zjednoczenia ruchu ludowego. Tak, jak partie robotnicze realizują hasła jednolitego frontu, tak na wsi dążyć winni działacze chłopscy do jednego, potężnego ruchu ludowego.

Po przemówieniu wicepremiera Korzyckiego ob. Szostakiewicz zgłosił wnioski o wysłanie depezy od Zjazdu do Marszałka Sejmu ob.

Kowalskiego oraz do władz naczelnych SL. Wnioski te zostały przyjęte długotrwałymi oklaskami.

Po wybraniu komisji-matki — głos zabrał wojewoda ob. Szymanek, który jako urzędujący wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego SL, złożył sprawozdanie z działalności ustępujących władz wojewódzkich stronnictwa.

Stronnictwo Ludowe wykazało wielką żywotność, wkładając wiele wysiłku w pracę w okresie referendum, wyborów do Sejmu. Członkowie SL dobrze pracują w szeregu samorządów gminnych i powiatowych. W chwili obecnej Stronnictwo Ludowe w województwie łódzkim posiada 1239 kół i 53 tys. członków, w tym 2,5 tys. kobiet. Ze względu na wielką ilość sympatyków władze Stronnictwa liczą się z podwojeniem tej liczby członków do końca bieżącego roku.

Po przerwie przystąpiono do wyborów Zarządu Wojewódzkiego. Prezesem został wybrany wojewoda łódzki ob. Piotr Szymanek, wiceprezesami ob. ob. Józef Słoń i Henryk Szostakiewicz sekretarzem ob. Władysław Strzelecki, skarbnikiem ob. Franciszek Płoczek.

Po występie artystycznych młodzieżowych zespołów z terenu województwa III Zjazd Statutowy Stronnictwa Ludowego w Łodzi został zakończony.

## W kilku wierszach

General Dejussien-Pontcarrał odznaczył w imieniu rządu francuskiego krzyżem wojennym 600 obywateli polskich, zamieszkałych we Francji, za udział w walce przeciwko okupantowi niemieckiemu.

Umowa handlowa francusko-czechosłowacka, której ważność upłynęła w dniu 1 stycznia br. została przedłużona na mocy porozumienia rządów obu państw do 1 kwietnia br. W międzyczasie prowadzone będą rokowania w sprawie zawarcia nowego układu handlowego.

Prasa donosi, że na wschodnim wybrzeżu Madagaskaru zerwał się cyklon o potwornej sile. Kilka miejscowości zostało wprost starych z powierzchni ziemi. Przeszło 100 osób zginęło, kilka tysięcy osób zostało rannych. Łączność telefoniczna i linie kolejowe zostały zerwane, a plantacje cukrowe są w 30 proc. zniszczone.

Szwedzkie związki zawodowe rozpoczęły pertraktacje z rządem w sprawie podwyżki płac. Przedstawiciele związków zawodowych wskazują na to, że przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe zbierają duże zyski. Narady trwają.

Jak donosi agencja Reutersa, rząd Chile odrzucił protest brytyjski przeciwko założeniu bazy morskiej na Antarktydzie. W nocy wręczono ambasadorowi brytyjskiemu w Santiago rząd chilijski stwierdza, iż baza znajduje się na terytorium do którego Chile zgłosiło swe pretensje jeszcze w roku 1940.

# Ostatnie dni Hitlera

(Ciąg dalszy)

Nie jest to dawna wesola kolacja. Gdy podają kawę, baron matowym, bezdźwięcznym głosem informuje mnie:

— Linia frontu już prawie nie istnieje. Wycofujemy się w nocy z pozycji pod Kuestrinem. Pod Hardenbergiem będziemy usiłować utrzymać się jeszcze przez dobę. Tam się właśnie przenosi linia obrony. Sytuacja na froncie zachodnim, — melancholijnie dodaje baron, — jest mniej więcej taka sama. Anglicy nacierają na Lueneburg. Amerykanie znajdują się już bliżej Berlina, niż Rosjanie. Zdażyli się przeprawić przez Łabę w okolicach Magdeburga i Dessau. Amerykańska ofensywa zaczęła równocześnie o Saksonię i idzie w kierunku Halle i Lipska. Na południu też jest źle. Amerykanie są już w Bawarii. Co się tyczy Rosjan to są oni w pobliżu Bina oraz w zachodnich okolicach Wiednia.

Zapada ponura cisza. Loringhofen milczy. Wyczerpał zapas swoich strasznych wiadomości. Ma zapatrzone gdzieś w dal oczy. Instynktownie zgaduje, że baron myśli o żonie i o dziecku... Są gdzieś w okolicach Lipska. Nie przerywam mu tych myśli. Zamyślam się również... Nagle słyszę znów cichy głos Freytaga. Mówi przeraźliwie bezbarwnym głosem. Patrzy wciąż gdzieś przed siebie. Siedzi w resztywniałej pozycji, nachylony nieco nad stołem.

Na marginesie tego, co już opowiedział, mówię cicho, lecz dobitnie, pragnąc tylko dodać jeszcze jeden szczegół: jechaliśmy z generałem teraz przez Tempelhof. Spotkaliśmy na drodze dużo ludzi. Patrzyli na nas i krzyknęli: „krwiopijcy, krwiopijcy!”... Słyszałem to sam...

I znów zapada cisza. Przez kilka minut siedzimy nadal w bezruchu. I nagle Loringhofen wstaje, gwałtownym ruchem odsuwa krzesło i idzie do samego biurka. Nerwowo przeбира jakieś papiery. Usiłuje zagłębić się w przeglądaniu materiałów. Staram się nie patrzeć na niego. Cisza trwa w dalszym ciągu.

### WALKI O BERLIN

Nazajutrz napłynęły nowe wiadomości. Choć nie do samej, o ile chodzi o treść. Celem walki jest Berlin. Boje o stolicę są coraz bardziej zacięte. Cofamy się krok za krokiem, ustępując przed nacierającymi dywizjami radzieckimi.

W dniu 18-go kwietnia w Berlinie panuje piękna, słoneczna pogoda. Prawdziwa wiosna. A na froncie wciąż nowe straty i nieustające walki. Rosjanie rwą się na południe. Walki trwają wszędzie. Najzaciętsze toczą się na Śląsku oraz w lasach Pużyczych. Tam właśnie góruje nad nami wielka przewaga liczebna przeciwnika.

**ORGAN BIURA INFORMACYJNEGO 9-ciu PARTJI**  
**»O TRWAŁY POKÓJ Nr 5**  
**O DEMOKRACJĘ LUDOWĄ«**

w języku rosyjskim i francuskim — już do nabycia w cenie zł. 10 we wszystkich Oddziałach Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „PRASA” i w Oddziałach „CZYTELNIKA”. Skład główny w Warszawie w Wydziale Kolportażu RSW „Prasa” przy ul. Smolnej 12. — Tel. 871-80 733b



Był to ospowaty sluga. Pędził na koniu wyprężonym z arby. Wymachując nogami przemknął obok Chodźza Nasredina i raptownie osadziwszy konia stanął w poprzek drogi.

— Przepuść dobrego człowieka — powie dział łagodnie Chodźza Nasredin. — Na takich wąskich drogach jedzie się wzdłuż a nie wpoprzek.

— Aha! — powiedział sluga z triumfem w głosie. — Teraz nie minie cię podziemne więzienie! Czy ty, wiesz, że ten wielmoża, właściciel żrebaka wyrwał memu panu pół brody, a mój pan rozbił mu nos do krwi. Jutro zaś ciebie pociągną na sąd emira. Doprawdy mały los czeka cię człowieku!

— Co ty mówisz! — zawołał Chodźza Nasredin. — O co mogli się tak strasznie pokłócić ci zaci ludzie! Ale dlaczego zatrzymujesz mnie? Wszak ja nie mogę być sędzią w ich sporze. Niechaj już sa-

mą znajdą jakieś wyjście z sytuacji.  
— Dostyś gadania! — powiedział sluga. — Zawracaj. Będziesz musiał odpowiadać za tego żrebaka!

— Jakiego żrebaka?  
— Ty jeszcze pytasz? Tego właśnie, za którego otrzymałeś od mego pana worek srebra.

— Przysięgam na Allacha, że się mylisz — odpowiedział Chodźza Nasredin. — Co ma żrebak do tego. Osądź, wszak sam słyszałeś całą rozmowę. Twój pan człowiek szczodry i bogobożny, chcąc pomóc biedakowi, zapytał, czy chce otrzymać trzysta tangów w srebrze i ja, odpowiedziałem oczywiście, że chce.

— I on dał mi trzysta tangów, niechaj Allach przedłuży dni jego życia. Przed tym jednak chciał wypróbować moją skromność i moją pokorę, aby przekonać się, czy ja rzeczywiście zasługuję na nagrodę. Powiedział:

— Nie pytam, czy to żrebak i skąd pochodzi, — chcąc sprawdzić, czy ja nie nazwę siebie nieskromnie właścicielem tego żrebaka. Ja milczałem, a szczodry i dobrotliwy kupiec był zadowolony. Następnie powiedział, że takki koń byłby zbyt wspaniały dla mnie, z czym się najzupełniej zgodziłem, co powtórnicy wywołało jego zadowolenie. Dalej powiedział, że znalazłem na drodze coś, co może być zamienione na srebro, myśląc zapewne o mojej twardej wierze i znajomości islamu, którą nabyłem w czasie moich wędrówek po świętych miejscach. Po tym nagroził mnie, ażeby tym szlachetnym uczynkiem ułatwić sobie przejście do raju po pozagrobowym moście, który jest cieńszy od włosa i cieńszy aniżeli ostrze miecza, jak mówi święty koran. W pierwszej więc modlitwie opowiedział Allachowi o bogobożnym uczynku Twego pana, ażeby Allach zgóry przygotował dla niego poręczę na tym pozagrobowym moście.

Slugą wstąpił tej długiej mowy, drażniąc się nahażką w płecy. Potym powiedział z chytrym uśmiechem, od którego Chodźza Nasredin poczuł się nieswojo.

— Masz rację o wedrowcze! Jakże to dziwne, że ja odrzuciłem domysł, że twoja rozmowa z moim panem miała tak pełny cnoty sens! Ale jeżeli już zdecydowałeś się pomóc mojemu panu w przejściu przez pozagrobowy most, to lepiej, żeby poręczę były z dwóch stron. To będzie mocniejsze i pewniejsze. I ja również chciałbym pomodlić się za swego pana, ażeby Allach postawił poręczę i z drugiej strony.

— Więc módl się! — wykrzyknął Chodźza Nasredin. — Któż ci w tym przeszkadza? Jesteś nawet zobowiązany uczynić to. Czy koran nie nakazuje niewolnikom i slugom, aby każdego dnia modlili się za swoich panów nie żądając za to nagrody?..

— Zawracaj ośta! — ordynarnie krzyknął sluga i ruszywszy z miejsca przycisnął koniem Chodźza Nasredina do płota. — Żywo, nie zmuszaj mnie, bym tracił na próżno czas!

— Zaczekaj! — z pośpiechem odpowiedział Chodźza Nasredin. — Jeszcze nie wszystko powiedziałem. Zamierzam odczytać modlitwę składającą się z trzystu słów według otrzymanej przeze mnie ilości tangów. Ale teraz myślę, że wystarczy modlitwa, składająca się z 250 słów. Poręczę z mojej strony będą tylko trochę cieńsze i krótsze. A ty przeczytasz modlitwę, składającą się z 50-ciu słów i wielki, mądry Allach będzie mógł z tychże bierwion wykroić poręczę z twojej strony.

# Pogłębienie jednolitego frontu

Walka z tendencjami prawicowymi i niedobitkami WRN-owskimi — podniesienie świadomości socjalistycznej — oto zadania łódzkiej organizacji Polskiej Partii Socjalistycznej

Referat sekretarza Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS tow. Tadeusza Cwika na III-iej Konferencji Wojewódzkiej PPS

Na wstępie pragnę złożyć życzenia w imieniu Centralnego Komitetu Wykonawczego owocnego wyniku obrad Waszej Konferencji. Wyrażam głębokie przekonanie, że Konferencja Wasza wniesie pozytywny wkład w dobre i prawidłowe funkcjonowanie jednolitego frontu klasy robotniczej, że przyczyni się ona do przezwyciężenia tych wszystkich braków i przeszkód, które stoją jeszcze na Waszej drodze współpracy z Polską Partią Robotniczą. Wyrażam pragnienie, by i głos Waszej Konferencji tak jak głos XXVII Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej był głosem bojowych obrońców jedności klasy robotniczej, był głosem bojowników o utrwalenie naszych zdobyczy, był głosem socjalistycznych bojowników o realizację podstawowego naszego celu: Socjalizmu.

Wasza III Konferencja zajmować się będzie konkretnymi problemami Waszego województwa i będzie ona nakreślała linię dalszej działalności na tej generalnej linii XXVII Kongresu naszej Partii, na tej wskazanej Generalnym Komitetu Wykonawczego.

W referacie swym pragnę omówić trzy najważniejsze grupy zagadnień, którymi żył również XXVII Kongres Partii. Zagadnieniami tymi są:

1. PROBLEMY NASZEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ,
2. PROBLEMY NASZEJ POLITYKI WENETRZNEJ,
3. PROBLEMY NASZEJ EKONOMIKI.

Omówienie pierwszej grupy zagadnień, tj. dokonanie analizy sytuacji międzynarodowej, jest niezbędne po to, aby Wasza Konferencja wyraźnie widziała i rozumiała zadania Partii naszego kraju na tle otaczającej nas rzeczywistości.

Na wstępie tej analizy pragnę podkreślić pierwsze stwierdzenie, że polityka zagraniczna naszego kraju jest określona przez dwa czynniki:

PO PIERWSZE określona jest ona przez troskę o Niepodległość Polski, troskę o nasz był naródowy.

PO DRUGIE przez nasze przekonania socjalistyczne.

Nasze przekonania socjalistyczne i troska o Niepodległość Polski są z sobą ściśle związane i oba czynniki ustawiają nas na tle sytuacji międzynarodowej na określonych, jasnych pozycjach światowego, demokratycznego poglądu walki o pokój i postęp.

**Sily demokracji i pokoju w ofensywie**

Pragnę następnie przypomnieć podstawową myśl naszej oceny sytuacji międzynarodowej, danej na plenum CKW dnia 21 października ub. roku, że żyjemy w historycznym okresie walki o przebudowę podstaw ustroju całego świata, że znajdujemy się w epoce przejścia ludzkości od systemu kapitalistycznego do systemu socjalistycznego. Ze ludzkość cała prowadzi gigantyczną walkę o ustalenie trwałych, nienaruszalnych podstaw pokoju i bezpieczeństwa światowego. Ze w walce tej sily postępu i demokracji są sily ofensywne, wybitnie z dniem każdym wzmacniającymi się, a sily reakcyjne znajdują się w rozpaczliwej kontrofensywie.

Jakże słuszna i w pełni potwierdzona została teza Lenina o imperializmie, że imperializm jest ostatnią fazą upadającego systemu kapitalistycznego. Wszedłopotęga monopolii i trustów kapitalistycznych jest potęgą zamierzająca.

U podstaw naszych rozważań wszelakich wydarzeń na terenie międzynarodowym winna leżeć ta głęboka świadomość roli sil postępu i demokracji i ta wyraźna, obiektywna perspektywa.

Analiza sytuacji międzynarodowej, dana przez CKW, wskazuje na głębokie przesunięcia, jakie dokonały się w wyniku drugiej wojny światowej w łonie systemu kapitalistycznego.

W rezultacie drugiej wojny światowej nie tylko wyszedł zwycięsko Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich i wzmocnił niesłychanie swą pozycję polityczną, pozycję państwa protetariackiego, na którego barkach leżał podstawowy ciężar kruszenia imperializmu niemieckiego i faszystów, w rezultacie drugiej wojny światowej nie tylko wyzwoliła się spod kontroli imperializmu szereg państw i narodów, które wkraczały na drogę przebudowy ustrojowej, ale w samym świecie kapitalistycznym dokonały się także przesunięcia, które wysunęły Stany Zjednoczone do roli jedynego, bezkonkurencyjnego hegemonu w rodzinie państw kapitalistycznych.

**Doktryna Trumana — doktryna zaborów**

Po rozgromieniu imperializmu niemieckiego, japońskiego i włoskiego Stany Zjednoczone, które sięgnęły po spadek po tych rozgromionych imperializmach, przyjęły na siebie rolę imperializmu wojującego, zacieśnionego.

Co określa cele polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych?

Cele polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych określa tzw. DOKTRYNA TRUMANA. W myśl tej doktryny Stany Zjednoczone pragną zjednoczyć wokół siebie wszystkie państwa kapitalistyczne, pragną poddać je kontroli trustów i karteli amerykańskich pragną uczynić z nich nie tylko tereny swej ekspansji, nie tylko po to, aby w egoistycznym interesie kamiatu amerykańskiego wciągnąć je

w orbitę swej sfery wpływów, ale pragną one zjednoczyć wokół siebie państwa kapitalistyczne i po to, aby poprowadzić je przeciwko siłom demokracji ludowej.

Od długich miesięcy jesteśmy świadkami prób pochwylenia przez Stany Zjednoczone gospodarczej i politycznej kontroli nad Europą. Imperializm amerykański, który ujawnia w spotęgowanej formie wszystkie ujemne cechy kapitalizmu, próbuje realizować doktrynę

## Pierwsze porażki imperializmu amerykańskiego

Ten cały arsenał różnorodnych środków i metod polityki imperializmu amerykańskiego nie przynosi tych sukcesów, jakich się spodziewa, wręcz przeciwnie, — sygnalizujemy niepowodzenie wielu metod amerykańskiej polityki.

### W Chinach

Nie jest rzeczą przyjemną dla polityków amerykańskich przyznać się do bolesnych porażek tych metod na terenie Chin. Politycy amerykańscy związali Chiny Czang-Kai-Szeka z imperializmem amerykańskim umową o wzajemnej wymianie handlu i pomocy, zawartą w 1946 roku. Umowa ta faktycznie oddała tę część Chin pod kontrolę imperializmu amerykańskiego w zamian za to Wall-Street i sztab wojskowy Stanów Zjednoczonych zobowiązały się udzielić takiej pomocy materialnej i wojskowej, która miała dać nadzieję na szybką likwidację tej części Chin demokratycznych, która znajdowała się poza kontrolą amerykańskich agentów i doradców, a która podjęła walkę o niezależność i suwerenność Chin. Na-

trumanowską przy pomocy różnorodnych metod. Do metod tych zaliczamy próby nacisku wojskowego — wyrazem czego była i jest udzielona pomoc finansowa i wojskowo-materiałowa Chinom Czang-Kai-Szeka, monarchistycznej reakcji greckiej itp., mit bomby atomowej, propaganda antykomunistyczna, gwałcenie suwerenności mniejszych narodów, a wreszcie dyplomacja dolarowa, wyrażona w planie Marshalla.

dziuje, jak się okazuje, próżne. Pomoc finansowa dolarowa, idąca w miliardy dolarów, znalazła się w rozporządzeniu Czang-Kai-Szeka i wojskowych doradców amerykańskich, ale z drugiej strony nowe prowincje chińskie znalazły się w rękach walczących, demokratycznych Chin. W tej chwili spotykają imperialistów amerykańskich i Czang-Kai-Szeka bardzo dotkliwie ciosy, które mogą zamienić się w klęskę całkowitą polityki amerykańskiej na terenie Chin.

### W Grecji

Te same metody odnoszą porażkę na terenie Grecji. Narod grecki, walcząc bohatercko z przeważającymi i dobrze uzbrojonymi siłami reakcji greckiej, wspomaganej oddziałami pancernymi wojsk amerykańskich, nie tylko nie ugiął się, ale przeciwnie, wykazuje niesłychaną siłę i żywotność. Ustanawia on na dużej części wyzwolonej Grecji swój rząd demokratyczny i kontynuuje walkę z perspektywą całkowitego zwycięstwa.

## Pokojowa polityka ZSRR krzyżuje plany podżegaczy wojennych

Główną przyczyną porażek wielu metod polityki amerykańskiej stała się pokojowa polityka Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, który konsekwentnie i udanie paraliżuje wszelkie szantaze dyplomatyczne anglo-amerykańskiej, obalił mit bomby atomowej i zachowując całkowitą równowagę ducha, spokojnie wewnątrz, rozwija swe olbrzymie sily wytwórcze na usługi pokoju.

Imperialistyczna bestia ima się wszelkich środków, aby zastraszyć świat. Antykomunistyczna propaganda, wzorowana na metodach propagandy hitlerowskiej, nie potrafiła — jak to wynika dotychczas — wytworzyć poważniejszych, antysowieckich nastrojów wojennych nawet wewnątrz własnego społeczeństwa.

## „Plan Marshalla“ w praktyce

Obecne metody nacisków ekonomicznych i politycznych, zawierające się w planach Trumania i Marshalla, ostatecznie zostały zdema-

skowane jako próby likwidacji suwerenności narodów.

Do czego prowadzi plan Marshalla przykładem może być Wielka Brytania i Francja.

## Anglia traci suwerenność

Przed Wielką Brytanią stały dwie drogi wyjścia z kryzysu:

PIERWSZA — ciężka, długofalowa, wymagająca wyrzeczenia się, ale pewna droga, prowadząca do wyjścia z kryzysu gospodarczego i dająca przyszybę perspektywę dobrobytu mas pracujących Wielkiej Brytanii — to droga zapoczątkowana przez rząd brytyjskiej Partii Pracy, droga marszu ku socjalizmowi poprzez likwidację imperium na rzecz wolności i suwerenności narodów, które przed tym żyły pod jarzmem kapitalistów amerykańskich, i droga przebudowy ustrojowej podstaw gospodarki Wielkiej Brytanii.

DRUGA droga — droga krótkofalowa, dająca iluzję poprawy gospodarczej, a nie wyprowadzająca Wielką Brytanię z kryzysu gospodarczego, droga uzależnienia się od pomocy kapitału amerykańskiego. Brytyjczy przywódcy Partii Pracy poszli po drodze łatwiejszej, ale wyprowadzającej klasę robotniczą z drogi marszu do socjalizmu. Za cenę wyrażonej pomocy dolarowej został zahamowany rozwój reform społecznych i rząd Partii Pracy nie tylko likwiduje imperium na rzecz imperializmu amerykańskiego, ale zmuszony jest — uzależniając się finansowo od Stanów Zjednoczonych — tracić wiele ze swej suwerenności.

## Kapitulacja „200 rodzin“ we Francji

Historia ostatnich miesięcy Francji daje wiele namacalnych przykładów, celów politycznych planu Marshalla, podobnie, jak w Wielkiej Brytanii reakcja francuska jeszcze w znacznie większym stopniu rezygnuje bez oporu ze swojej suwerenności na rzecz ekonomicznej i politycznej kontroli imperializmu amerykańskiego. Tam ingerencja w sprawy wewnętrzne dyplomacji amerykańskiej jest już bezwstydną i jawną, tam osławione „200 rodzin francuskich“ przedstawicieli najbardziej skorumpowanej, egoistycznej i pozbawionej pobudek patriotycznych burżuazji francuskiej

zajmują taką samą, lokalską pozycję wobec kapitału amerykańskiego, jaką zachowywali w latach 1939—1944 w stosunku do Hitlera.

Jednym z najważniejszych obiektów planów imperializmu amerykańskiego są Niemcy. Anglosasi usiłują włączyć Niemcy do systemu Marshalla, oczywiście, Niemcy kapitalistyczne-reakcyjne, Niemcy, które stałyby się narzędziem nacisku politycznego.

W tym celu rozbito konferencję londyńską po to, aby móc realizować swe plany przynajmniej w części Niemiec, kontrolowanej przez Anglo-Amerykanów.

## Polska koncepcja wobec Niemiec

Jesteśmy całkowicie zgodni z polityką Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich wobec Niemiec. Jesteśmy całkowicie zgodni z żądaniem ZSRR ujednolicenia systemu gospodarczego Niemiec przy równoczesnym dokonaniu takich przemian w ekonomice niemieckiej, takich również przemian społecznych i politycznych, któreby dawały nadzie-

ję na wyniszczenie korzeni agresji niemieckiej. Zjednoczone Niemcy ze znacjonalizowanym przemysłem, Niemcy ze zlikwidowanym junkierstwem, Niemcy z takim systemem gospodarczym, któryby nie rozdził potencjału wojskowego, Niemcy takie są niezbędne jako sąsiad Polski i w systemie bezpieczeństwa nie stanowiłyby one narzędzia niepokoju

## ZSRR ostoją pokój i suwerenności

Na tle sytuacji międzynarodowej widoczna jest rola ZSRR, jako naturalnego ośrodka mobilizacji sil postępu i pokoju

Ocena roli i znaczenia ZSRR znalazła swój wyraz również i w uchwałach XXVII Kongresu naszej Partii, które podkreślała nasze głą-

bokie przekonanie, że ZSRR jest nie tylko najpewniejszym i wypróbowanym sojusznikiem Polski w walce o zabezpieczenie naszych granic zachodnich, ale jest również najkonsekwentniejszym rzecznikiem pokoju i bezpieczeństwa światowego. Właśnie nie kto inny, jak ZSRR w zespole poleg światowych bronił wszędzie pokój i bezpieczeństwa, występował energicznie przeciwko zachłanności imperializmu amerykańskiego i przeciwko brutalnemu pogwałceniu suwerenności mniejszych narodów.

## Polska i Związek Radziecki

Naród polski jest całkowicie zgodny ze ZSRR w ocenie dróg wzmacniających bezpieczeństwo i pokój.

Ta zgodność w ocenie dróg prowadzących do pokoju, do umacniania niezależności i suwerenności narodów, znalazła swój dobitny wyraz w historycznej umowie gospodarczej, która została zawarta przez przedstawicieli rządu ZSRR i polskich w ostatnich dniach w Moskwie.

## Historyczna umowa

Pomoc, jaką ZSRR udziela Polsce na podstawie ostatniej umowy moskiewskiej, umożliwia — jak powiedział tow. J. Cyrankiewicz — szybkie wyczerpanie na drodze realizacji nowej Polski „nowych, pożytecznych inwestycji“, zmniejszających w sposób szybki i zdecydowany strukturę ekonomiczną kraju. To pomoc w maszynach, surowcach, w narzędziach pracy, pomoc, która w zespoleniu z wysiłkiem robotnika polskiego z wydajnością pracy, dała olbrzymie rozwinięcie naszych sil wytwórczych — a tym samym daje w nasze ręce możliwości większego nagromadzenia i możliwości realizacji naszego dobrobytu.

Jeżeli porównamy tę niezwykłą umowę z systemem umów handlowych i kredytowych, zawieranych na podstawie planów Marshalla przez różne kraje ze Stan. Zjednoczonymi, to zobaczymy głęboką przepaść, jaka leży pomiędzy tymi dwoma systemami umów. Tamte umowy, pożyczki trumanowskie nie są pożyczkami inwestycyjnymi, ale konsumpcyjnymi. Tamte nie mają na celu przyczynić się do rozwoju sil wytwórczych kraju, który korzysta z tej pomocy, ale na odwrót — ma umożliwić konsumpcję towarów, produkowanych przez Stany Zjednoczone. Gdyby one, tamte pożyczki szły na potrzeby inwestycji, to godziłyby one w założenia kapitalistyczne i egoistyczne polityki ekspansywnej Stanów Zjednoczonych. Tamte pożyczki, pożyczki amerykańskie, związane są z gwarancjami politycznymi, narzucają kontrolę amerykańskich trustów i karteli i kontrolę polityczną dyplomacji amerykańskiej.

Umowy marshallowskie prowadzą do utraty suwerenności.

Umowa, którą zawarł rząd polski z ZSRR, jest umową, która utrwała naszą niepodległość, nie przynosi żadnej kontroli ani zależności politycznej, jest umową utrwalającą pokój.

## W walce o jedność proletariatu

Kiedy mówimy o siłach demokracji, postępu, których naturalnym ośrodkiem jest ZSRR, pragnę zwrócić uwagę Waszą na jeden z najważniejszych elementów walki o przebudowę świata i walki o pokój, jakim jest jedność proletariatu w skali światowej.

Zadania na tym odcinku frontu walki nakreślone zostały uchwałami plenum CKW z dnia 21 października ub. r. i decyzjami Kongresu. Streszczają się one w jednym słowie: Polska Partia Socjalistyczna bierze jak najaktywniejszy udział w walce o konsolidację lewicy socjalistycznej w skali światowej, i o realizację jednolitego frontu mas pracujących w skali międzynarodowej.

## Bez złudzeń

U podstaw tej decyzji nie leży w żadnym wypadku złudzenie, że Polska Partia Socjalistyczna przez udział w konferencjach międzynarodowych, socjalistycznych zdoła przekonać Bluma, Remadiera i innych przywódców prawy socjalistycznej, że zdoła ich nakłonić do konsekwentnej linii w myśl koncepcji rewolucyjnego, jednolitego frontowego, marksistowskiego socjalizmu.

U podstaw naszych decyzji leży wiara w instynkt klasowy i socjalistyczny mas socjalistycznych w Europie. Jeżeli Polska Partia Socjalistyczna może w czymkolwiek pogłębić przez przeniesienie swego doświadczenia na teren międzynarodowy, proces dojrzewania mas socjalistycznych do koncepcji jednolitego frontu z partiami komunistycznymi, to powinniśmy uczynić wszystko, aby ten obowiązek wypełnić.

Słyszymy czasem zdania, że właściwie pomagacie Waszym udziałem w konferencjach międzynarodowych prawicowym przywódcom i może raczej jesteście potrzebni prawicowym przywódcom socjalistycznym na Zachodzie jako legitymacja dla nich, jako argument, ułatwiający im kontynuowanie frazeologii socjalistycznej przy równoczesnej praktyce oddziaływania w klasowe interesy proletariatu.

# Pogłębienie jednolitego frontu

## Referat sekretarza CKW PPS tow. Ćwika na III-iej Konferencji Woj. PPS

(Dalszy ciąg na stronie 5-ej)

Niewątpliwie, że w tym powątpiewaniu jest pewna prawda. Nie wykluczamy, iż dla tamtych jest to potrzebne, ale jesteśmy w posiadaniu już pewnych wyników, które pozytywnie oświetlają naszą akcję na terenie międzynarodowego ruchu socjalistycznego.

Na konferencji londyńskiej partii socjalistycznych dzięki stanowisku polskich socjalistów została sparaliżowana pewna próba montowania konferencji partii socjalistycznych w akcję na rzecz planu Marshalla. Zapowiedziana została konferencja, która prawdopodobnie dojdzie do skutku w Warszawie, konferencja partii socjalistycznych stojących na gruncie walki z planem Marshalla.

Dzięki pozycji Polskiej Partii Socjalistycznej Kongres Wroclawski stał się również w pewnym stopniu adresem dla lewicy socjalistycznej czeskiej partii, która przystępuje do ofensywy o zwycięstwo linii socjalizmu rewolucyjnego.

Na decyzję Kongresu Włoskiej Partii Socjalistycznej o zorganizowaniu w nadchodzących wyborach Włoskiego Bloku Stronnictwa Demokratycznych, którego trzonem jest jedność działania komunistów i socjalistów włoskich, wpłynęły również w pewnym stopniu doświadczenia i kontakty Polskiej Partii Socjalistycznej.

Doświadczenia nasze, w takim czy innym stopniu, wpływają na robotników socjalistycznych w innych partiach Zachodu, w sensie potrzeby wzmocnienia walki o zwycięstwo koncepcji jednolitego frontu.

Na terenie międzynarodowym powstaje pismo lewicy socjalistycznej, które może się stać organem bojowym w walce o konsolidację lewicy socjalistycznej i o jednolity front w skali światowej.

Jest wiele plusów w tej naszej akcji na terenie międzynarodowym, i dlatego XXVII Kongres Partii nakazał wykorzystanie wszelkich szans, jakie jeszcze mogą istnieć w walce o realizację światowego, jednolitego frontu.

### „Trzecia siła” — kapitulacja przed imperializmem

Wykonując decyzję Kongresu na tym odcinku, odbieramy jednocześnie wszelkie nadzieje na wykorzystanie polskiego socjalizmu dla reakcyjnych kombinacji, wszelkie nadzieje, że Polska Partia Socjalistyczna może wkroczyć na drogę t.zw. „trzeciej siły”, lansowanej przez przywódców prawicowych na Zachodzie.

Polska Partia Socjalistyczna potępia teorię „trzeciej siły” jako próbę zorganizowania klasy bezpieczeństwa przed rewolucją proletariacką, czy przed ofensywą sił demokratycznych.

Polepiamy teorię „trzeciej siły” jako próbę torowania drogi do władzy reakcji i chęć oszczędzenia kosztów zamachów laszystowskich. Uważamy, że jest to próba rozbijania mas pracujących, próba rozbrajania sił demokratycznych, próba zdrady nie tylko interesów proletariatu, ale zdrady interesów narodowych.

Teoria „trzeciej siły” jest teorią, która pod rzekomych frazesami niezależności „od jednej i drugiej potęgi”, prowadzi do kapitulacji wobec doktryny Trumana. Teoria „trzeciej siły” znalazła praktyczne zastosowanie w czasie wielkiego strajku robotników francuskich.

W momencie, gdy Konfederacja Pracy we Francji prowadziła proletariatu francuskiego do strajku generalnego przeciwko zamachom rządów Schumana — Bluma na prawo strajków i stowarzyszeń, współautorzy koncepcji „trzeciej siły” — Leon Juauz i Blum zadawali nóż w plecy strajkujących robotników i w najdramatyczniejszym momencie napięcia strajkowego organizowali rozłamowe grupy w Związkach Zawodowych. Inni zaś prawicowi socjaliści, zasiadający w gabinecie Schumana, akceptowali rozkazy, nakazujące żandarmom francuskim rozstrzelanie robotników marsylskich.

Wiemy o tym dobrze, że autorzy „trzeciej siły” nie mają nawet zamiaru tworzyć takiej siły, która zdolna byłaby bronić suwerenności kraju przed ingerencją imperializmu amerykańskiego.

Jeden z głównych autorów „trzeciej siły”, Leon Blum dał próbę swego „pozytywnego nastawienia do utrwalenia pokoju” przez swą propozycję umiędzynarodowienia naszych prastarych Ziemi Zachodnich, które powróciły do Macierzy. I tu jest on wyrazicielem interesów loktryny Trumana, a zaprzecza interesom własnego narodu. Jakże szybko zapomina on o tej prawdzie, że naruszone granice na Zachodzie Polski prowadzą konsekwentnie do naruszenia granic francuskich i stanowią wyjątkiem w systemie pokoju i bezpieczeństwa światowego.

### Jednolity front dźwigną zwycięstwa

PRZECHODZĘ DO DRUGIEJ GRUPY ZAGADNIENI — POLITYKI WEWNĘTRZNEJ.

Przy formułowaniu zadań politycznych Polskiej Partii Socjalistycznej pragnę szczególnie nacisk położyć na znaczenie i rolę jednolitego frontu klasy robotniczej, na fakt, że umowa o jedności działania Polskiej Partii Socjalistycznej z Polską Partią Robotniczą została ratyfikowana przez XXVII Kongres PPS

Stwierdzić należy, że w masach członków Polskiej Partii Socjalistycznej dokonały się wielkie przemiany ideologiczne i polityczne, i że utrwalila się świadomość znaczenia jednolitego frontu partii marksistowskich, jako podstawowej koncepcji Polskiej Partii Socjalistycznej, uznanie frontu ludowego i utrwalilo się zrozumienie podstawowego znaczenia sojuszu z ZSRR.

Pragnę przypomnieć przy omawianiu tego problemu niektóre myśli, zawarte w referacie politycznym, wygłoszonym na XXVII Kongresie PPS przez tow. J. Cyrankiewicza.

Tow. Cyrankiewicz, widząc postępującą zbliżenie socjalistów i komunistów, w analizowanym przez siebie okresie stwierdził, że historyczne doświadczenia kształtują nową świadomość socjalistów i nową świadomość komunistów, że te historyczne doświadczenia zmieniły fizjonomię obu ruchów.

### O wkład PPS w zbliżenie ideologiczne z PPR

W innym miejscu tow. Cyrankiewicz mówił o POTRZEBIE WKŁADU PPS W ZBLIŻENIE IDEOLOGICZNE Z POLSKĄ PARTIĄ ROBOTNICZĄ.

W związku z stawianym w różnych dyskusjach na terenie ruchu robotniczego problemem jedności organicznej pragnę wyrazić zgodność naszą z oceną tow. Sowińskiego, w wyrażoną w przemówieniu powitalnym, że jeśli Polska Partia Robotnicza stawia to zagadnienie pod kątem widzenia aktualizacji, dyskusji na ten temat, to nie stawia go w postaci zadania zrealizowania jedności organicznej na dziś.

Polska Partia Socjalistyczna niejednokrotnie dała wyraz swemu przekonaniu, że nie

### Gel — edna partia robotn cza

Klasa robotnicza, w pojęciu prawidłowej nauki Marksa — to klasa o jednakowych interesach i celach i ODPOWIEDNIKIEM TEJ KLASY POWINNA BYĆ JEDNA REPREZENTACJA POLITYCZNA, JEDNA PARTIA, KTÓRA POPROWADZIŁABY MASY PRACUJĄCE DO ZWYCIĘSTWA NAD BURŻUAZJĄ.

Nie ma miejsca w tym referacie na analizę przyczyn tragicznego rozłamu politycznego w klasie robotniczej nie tylko w skali polskiej, ale w skali międzynarodowej. Prawdopodobnie jeszcze nie jeden raz będziemy powracali do analizy tych przyczyn rozłamu w ruchu robotniczym, ale obie partie zdawać powinny sobie sprawę ze swych obowiązków zbliżenia się wzajemnego. Tow. J. Cyrankiewicz w referacie kongresowym widzi to zbliżenie poprzez analizę przeszłości, przetyknięcie błędów i braków, poprzez przenikanie w syntezach.

### Tradycje lewicy socjalistycznej

Pragnę, towarzysze, zwrócić Waszą uwagę jeszcze na jedną myśl tow. J. Cyrankiewicza, Sekretarza C.K.W. PPS. Tow. Cyrankiewicz stwierdził, że PPS swoim jednolitofrontowym stanowiskiem nawiązuje do długoletnich tradycji lewicy partyjnej, która jasno formułowała to jednolitofrontowe stanowisko.

Pragnę, towarzysze, zwrócić Waszą uwagę jeszcze na jedną myśl tow. J. Cyrankiewicza, Sekretarza C.K.W. PPS. Tow. Cyrankiewicz stwierdził, że PPS swoim jednolitofrontowym stanowiskiem nawiązuje do długoletnich tradycji lewicy partyjnej, która jasno formułowała to jednolitofrontowe stanowisko.

Pragnę, towarzysze, zwrócić Waszą uwagę jeszcze na jedną myśl tow. J. Cyrankiewicza, Sekretarza C.K.W. PPS. Tow. Cyrankiewicz stwierdził, że PPS swoim jednolitofrontowym stanowiskiem nawiązuje do długoletnich tradycji lewicy partyjnej, która jasno formułowała to jednolitofrontowe stanowisko.

### Drugi odrodzenia PPS

Istota odrodzenia PPS nie leży w mechanicznym wznowieniu swoich działalności po okresie okupacji, w zalegalizowaniu po uzyskaniu niepodległości, Komitetów PPS. Istota odrodzenia PPS leży w przewyżczeniu tych wszystkich nieprawidłowych i renegeckich koncepcji dawnego kierownictwa i wznowienie działalności PPS na bazie koncepcji lewicy socjalistycznej, to jest pozytywnego stosunku do jednolitego frontu, pozytywnego stosunku do ZSRR, dyktowanego nie tylko racją stanu, ale przekonaniem socjalistów, nastawieniem na konsekwentną realizację socjalizmu.

### Smutne karty historii

Druga rzeczą w tej myśli tow. J. Cyrankiewicza jest zapoczątkowanie prac nad analizą przeszłości. Jest przede wszystkim stwierdzeniem, że w Polskiej Partii Socjalistycznej istniała przed wojną lewica socjalistyczna, która prowadziła walkę z prawicowym kierownictwem PPS sprzed 1939 r.

### Nasz stosunek do tradycji jest pozytywny.

Partia ma piękną tradycję walki o niepodległość i socjalizm, ma tradycje ofiar i poświęceń. Zawsze będziemy pamiętać: nazwiska, Baroha, Montwiła, Okrzei, Kwiatka, Barlickiego, Duboisa, Niedziałkowskiego i innych,

### Interpelacje naszych Czytelników

#### Żłobki i przedszkola pałacą holącą PZPB Nr 1

Wiele na łamach naszego robotniczego pisma pisze się o Zakładach naszych tj. o PZPB Nr 1, o sukcesach w łowarszawców, o coraz to bardziej impetujących osiągnięciach „scheiblerowców” w wysiłku pracy, o zwiększającym się zastępie przodowników pracy. Ożywia nas wiara we własne siły. Osiągnięcia nasze napawają nas dumą tym większą, im dokładniej pamiętamy rok 1945 i objęcie przez zalogę fabryczną zdeszawowanych przez okupanta fabryk i nieruchomości.

Jeden z tych obiektów, a mianowicie pałac Herbsta, mieszczący się przy ul. Tymienieckiej go 29, w maju 1945 r., w myśl polecenia C.Z.P.W.I., został po zawarciu umowy z Ministerstwem Pracy i Opieki Społecznej oddany w dzierżawę na lat 3 (termin ważności upływa z dniem 7.5.48 r.) do użytku Centrum Szkolenia Pracowników Opieki Społecznej w zamian za urządzenie wzorowego Żłobka dla 50-ga dzieci naszych pracowników. Warunek ten został spełniony i w obecnej chwili w żłobku tym mieści się 49 dzieci.

Już wkrótce miją trzeci rok. Przez ten czas wiele zaszło zmian w naszych Zakładach. Najważniejsza z nich, to podwojenie się stanu liczebnego zatrudnionych, który w obecnej chwili wynosi ponad 12 tys. Wzrost ten przyniósł ze sobą nie tylko walne zwycięstwo w wysiłku pracy, ale i troskę i zabezpieczenie pod każdym względem pracowników, jak również i ich rodzin.

Powaznym problemem jest umieszczenie dzieci naszych pracowników w żłobku i przedszkolu, a mamy ich sporą garstkę: dzieci do lat 3-4 — 1323; dzieci w wieku przedszkolnym 974.

Poczyniono wszelkie starania, aby zwiększyć ilość miejsc w żłobku, przychodząc tym samym z wydatną pomocą matkom obarczo-

ny liczną gromadką dzieci. Umieszczono jeszcze kilkanaścioro dzieci w domu mieszkalnym przy ul. Tylniej. Ale i to nie rozwiązało sprawy. Ilość miejsc w obu żłobkach jest nieroproporcjonalnie niska w stosunku do ilości dzieci które winny w nich znaleźć należytą opiekę. Szukając dróg wyjścia z impasu usłowoiliśmy dzieci naszych pracowników lotować w żłobkach przy innych Zakładach, ale niestety, uzyskaliśmy tylko 8 miejsc.

Liczyliśmy, że skoro w dniu 7 maja 1948 roku uplynie termin dzierżawy i Centrum Szkolenia Pracowników Opieki Społecznej opuści pałac, to wówczas sprawa zostanie rozwiązana, gdyż w odpowiednio urządzonym budynku z latwością pomieścimy większą ilość dzieci. Wydałoby się, że sprawa jest jasna i oczywista. Ale oto dochodzą nas słyuchy o tym, że Centrum Szkolenia czyni usilne starania na terenie Warszawy, aby cały budynek został przekazany mu do dyspozycji. Co się wówczas stanie z naszymi dziećmi?

### Pracownicy PZPB Nr 1

W naszym mniemaniu sprawa ta, ze względu na racje, jakie wysuwamy, nie przedstawia żadnej wątpliwości co do pozytywnego załatwienia naszego memoriału, wysłanego w dniu 13.12.1947 r. do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o wszczęcie kroków w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych w celu przydzielenia na zawsze wspomnianego obiektu, jako integralnej części naszych Zakładów. Podobne pisma zostały wysłane do: Obywatela Prezydenta m. Łodzi w dniu 20.1.1948 r. i do Zarządu Głównego Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego na ręce ob Burskiego w dniu 28.1.48 r.

Czekamy na decyzję odpowiednich władz, wierząc w pozytywnie załatwienie tego najżywościjszego zagadnienia naszych Zakładów.

Pracownicy PZPB Nr 1

### Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

Pracownicy PZPB Nr 1

# „Nierealny“ plan został wykonany

Na marginesie współzawodnictwa między PZPW Nr 37 a 38



Majstrowie towarzysze: Edmund Salagacki, Teofil Rakuś, Wiesław Ciesielski, Franciszek Cieślak, Józef Kaczmarek, Stefan Olczak, Zenon Stepień. — Przewodnicy pracy: Stanisława Witaszewska, Zenon Zawierucha, Stefania Grynberg, Feliks Mielczarek, Artur Radzicki, Kazimierz Wojtczak

Na początku panował u nas wielki strach przed planem. Zdawało się wszystkim, że plan jest całkiem nierealny — zupełnie szczerze stwierdza dyrektor techniczny PZPW Nr 38, tow. Stefan Trotina. Jak się więc stało, że ten „nierealny“ plan został wykonany? Z rozmów z towarzyszami — wynika jasno, że plan stał się wówczas realny i wykonalny, gdy załoga robotnicza zapoznała się z nim bliżej. Nie łatwa to była sprawa. Z protokołów narad technicznych można stwierdzić, że toczyła się na tym tle systematyczna walka. Na tych naradach zabierali głos nie tylko dyrektorzy i kierownicy, ale także tkacze i przodkowie — przodownicy. Wskazywano na niedociągnięcia, zastanawiano się jednocześnie nad sposobami usunięcia tych czy innych usterek. Po gruntownym zbadaniu wszystkich możliwości fabryki załoga robotnicza uwierzyła w wykonalność planu produkcyjnego.

Komasacja fabryk („Weber Roul“, „Ziostowski“, „Szrejter“, „Pik“, „Szac“, „Waserman“) odbyła się 1 sierpnia ub. r. Od histo-

rii zakłady już były w toku normalnej produkcji i dlatego zdecydowały się wezwać do współzawodnictwa PZPW Nr 37. Jednocześnie rozwijało się współzawodnictwo wewnątrz zakładów między majstrami, oddziałami i robotnikami. We współzawodnictwie tym brali

udział robotnicy czterech zawodów: tkacze, skrecarki, snowacze i cerowaczkarki.

Prócz narad wycieczkowych, zorganizowanych przez dyrekcję, odbyły się także zebrania publiczne, zwoływane przez Radę Zakładową, która pod kierownictwem przewodniczącego tow. Świąka przez cały okres współzawodnictwa nie ustawała w pracy i czuwała we wszystkich oddziałach.

Wzrost produkcji widoczny jest w dwóch okresach: pierwszy okres to komasacja fabryk — drugi — kiedy rozmachu nabrało współzawodnictwo

W lipcu (przed komasacją) wszystkie fabryki należące obecnie do PZPW Nr 38 wykonały plan zaledwie w 73 procentach — 118,627 metrów tkaniny surowej. W listopadzie planowano 182,007 metrów surowej tkaniny — wykonano 201,589 metrów — 110,75 procent. W grudniu planowano 186,251 metrów — wykonano 222,703 metrów — 119,56 procent.

Przedzie planowano w listopadzie 928,800 kg — wykonano 1,210,364 kg, czyli 130,3 proc. planu. W grudniu planowano produkcję 860,400 kg przędzy — wykonano 1,232,120 kg to jest — 143,2 proc. planu. Oprócz ofiarnej pracy grupy kierowniczej zakładów, tow. tow. dyr. naczelnego Piotra Holwega, dyr. tech. Stefana Trotina, dyspozytora Romana Piekarskiego, do podniesienia produkcji walczyli się zryczyli i nagrodzeni oddziałami tow. tow. Edmund Sablagacki, Teofil Rakuś, Wiesław Ciesielski, Franciszek Cieślak, Józef Kaczmarek, Stefan Olczak, Zenon Stepień, oraz przodownicy pracy, którzy we współzawodnictwie zdobyli i nagrodę, są to tow. tow.: Zygmunt Krajewski Stanisława Witaszewska, Janina Gortad, Artur Radzicki, Zenon Zawierucha, R. Pirek, Stefania Grynberg, Weronika Olejniczak. Do sukcesów w fabryce przyczyniło się jeszcze wielu innych bohaterów pracy — przyczyniła się, jak twierdził dyr. tow. Holweg — cała załoga robotnicza.

Całej też załodze należy życzyć, by w następnym etapie współzawodnictwa z innymi zakładami zwyciężyła na całej linii.

## Z próżnego i Salomon nie należy...

# Brak mieszkań największą bolączką Łodzi

Prace i wysiłki Wydz. Kwaterunkowego przy Zarządzie Miejskim w Łodzi

Często i chętnie narzekamy na Wydział Kwaterunkowy przy Zarządzie Miejskim w Łodzi, a jednak bezstronnie przyznać należy, że możliwości ulżenia sytuacji mieszkaniowej w Łodzi są bardzo ograniczone.

„Z próżnego i Salomon nie należy“ — mówi stare przysłowie. Trudno poprawić warun-

ki mieszkaniowe w Łodzi i powiększyć liczbę mieszkań, jeśli budownictwo dotychczas nie rosnąć się należy. Inicjatywa prywatna w Łodzi w 1947 r., w przeciwieństwie do inicjatywy prywatnej np. w Poznaniu, gdzie kosztem 3 miliardów złotych powstały całe osiedla mieszkalne — nie szukała ujścia dla

## II Krajowy Zjazd Spożywców

od 7-9 lutego b.r. w Kudowie-Zdrój

W dniach od 7 do 9 lutego br. odbędzie się w Kudowie-Zdroju II Krajowy Zjazd Delegatów Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego w Łodzi.

Wysunięta przez Prezydium Zarządu Głównego inicjatywa zwołania Zjazdu na Ziemię Odzyskane, spotkała się z aprobatą szerokiej masy związkowców, którzy w ten sposób zadokumentowali swą świadomość znaczenia Ziemi Zachodnich dla Macierzy.

Zjazd odbędzie się w domu Wypoczynkowym Związku Zaw. Spożywców — „Szczęście“.

Prezydium Zarządu Głównego, kładąc specjalny nacisk na propagowanie akcji wczasów, daje delegatom — w przeważającej ilości pracownikom fizycznym — możliwość zapoznania się ze zdobyczą świata pracy w stroju Demokracji Ludowej z akcją wczasów. — Delegaci, wracając do swych warsztatów prac, skłaniać będą swych współpracowników do korzystania z dogodnych warunków, które zapewni dom wypoczynkowy.

Bogaty porządek obrad pozwoli przekonać całą klasę pracującą, że Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Spożywczego, idąc za przykładem włókienniczy i górników, pragnie zwiększoną wydajnością i zbiórowym wysiłkiem podnieść stopę życiową świata pracy.

## W TRZECIA ROCZNICZĄ ISTNIENIA KOMITETÓW DOMOWYCH W ŁODZI

W związku z 3 ciał rocznicą istnienia Komitetów Domowych w Łodzi, Zarząd Komitetów Domowych, przy współpracy specjalnie powołanego Komitetu w dniu 29 lutego br. organizuje obchód 3-iej rocznicy istnienia Komitetów w Łodzi.

W związku z powyższym Zarząd wzywa wszystkie Komitety Domowe, które dotychczas nie zarejestrowały się i nie złożyły sprawozdań, aby bezzwłocznie ten obowiązek społeczny wykonały. Szczegółowych informacji udziela się oraz wydaje formularze w sekretariacie przy ul. Piotrkowskiej 82 w godzinach od 10—13, oraz w sekretariacie przy ul. Piotrkowskiej 307 codziennie w godzinach od 15—19.

# Uzupełnienie kwalifikacji — obowiązkiem wykładowcy

Uwaga, nauczyciele szkół zawodowych!

W szkołach zawodowych, zarówno w Łodzi, jak i w okręgu, pracuje pewna ilość nauczycieli, nieposiadających pełnych kwalifikacji zawodowych.

W celu dopełnienia ich wiedzy, dnia 1-go stycznia otwarty został dziesięciomiesięczny (z przerwą wakacyjną) kurs kwalifikacyjny, na który przyjmowani są nauczyciele z całego okręgu łódzkiego.

W okresie 10 miesięcy nauki słuchacze wysłuchają 160 godzin wykładowych, co mniej więcej, wynosi 5 godzin tygodniowo. Wykłady odbywać się będą raz w tygodniu — w sobotę.

Kursy będą odbywały się w sześciu punktach miasta. Przedmioty wykładowe: technologia, materiałoznawstwo, rysunki, kreślenia techniczne (Drugie Gimnazjum Techniczno-Przemysłowe), kurs towaroznawstwa (Państwowe Gimnazjum i Liceum Handlowe) kurs gospodarczy (Państw. Gimn. i Lic. Gospodarcze) kurs dla dyrektorów średnich szkół zawodowych (Publiczna Średnia Szkoła Zawodowa), kursy rysunków zawodowych dla kobiet (Szkoła Przemysłowo-Handlowa Żeńska).

Kursy prowadzone są przez fachowców. Oprócz wykładowców z dziedziny zawodowej nauczyciele wysłuchują cyklu wykładowych o Pol-

sce współczesnej. Po ukończeniu kursu i zdaniu egzaminów absolwenci otrzymują dyplom kwalifikacyjny.

Liczba uczestników na każdym kursie wynosi 40 osób. Przyjeżdżający z prowincji otrzymują zwrot kosztów podróży, noclegi

i zapewnione utrzymanie. W tej chwili walczą jeszcze wolne miejsca. Nie wątpimy, że ci nauczyciele szkół zawodowych, których kwalifikacje są jeszcze niepełne, skorzystają z możliwości dokształcenia i dopełnienia swych wiadomości. Szczep.

# Czy Łódź jest gorsza od Wrocławia?

Przykład godny naśladowania

Związek Literatów Dolnośląskich rozpoczął we Wrocławiu swą działalność zorganizowaniem tzw. poniedziałków u literatów. Ostatnio związek rozszerzył krąg swych prac, urządzając wieczory literackie w świetlicach robotniczych przy większych zakładach przemysłowych. Jeden z tych wieczorów, poświęcony współczesnej polskiej twórczości literackiej, odbył się z dużym powodzeniem w świetlicy Państwowej Fabryki Wagonów. Związek Literatów, pracując wspólnie z OKZZ, w swej działalności zmierzającej do upowszechnienia literatury polskiej wśród młodzieży robotniczej nie ograniczył się jedynie do Wrocławia, ale objął nią również większe skupiska robotnicze na terenie wojewódzkim.

Tyle Wrocław. Zniszczony wojną, nie posiadający świeżej polskiej tradycji kulturalnej i co najważniejsze, nie skupiający tak poważnej liczby ludzi pióra, jak Łódź.

Dlaczego więc Wrocław mógł, a Łódź dotychczas nie zdobyła się na wprowadzenie literatów w próg skromnych, ale bardzo tych odwiedzin pragnących świetlic fabrycznych

Na to pytanie chcielibyśmy usłyszeć odpowiedź ze strony czynników, na których spoczywa obowiązek szerzenia kultury i oświaty wśród mas robotniczych.

Po prostu ze strony OKZZ.



Sąd Najwyższy uchylł wyrok w sprawie Antoniego Tareszkiewicza, który wyrokiem Sądu Okręgowego został skazany na karę śmierci. Był on oskarżony o to, że jako zastępca naczelnika komisariatu policji litewskiej w Wilnie w okresie okupacji brał udział w aresztowaniach i znęcał się nad ludnością polską.

Tareszkiewicz został ujęty w Łodzi i rozpoznany przez ludzi, których przesładował. Nie przyznał się na jednak do winy, twierdząc, że padł ofiarą zemsty osobistej ze strony ludzi, którzy go oskarżyli.

Sąd Najwyższy, uchylając wyrok w tej

swych kapitałów w budownictwie mieszkalnym. Przed Wydziałem Kwaterunkowym w Łodzi stało i stoi skomplikowane zadanie drogą polityki mieszkaniowej, drogą dosiedleń itp., zaradzić tej trudnej sytuacji. W tym kierunku Wydział Kwaterunkowy w IV-ym kwartale 1947 roku zrobił jednak nie mało.

Bilans prac Wydziału w tym okresie przedstawia się następująco: w IV kwartale 1947 r. przydzielono 1632 budynków i lokali użytkowych, dla instytucji Państwowych — 75, uczelni wyższych — 320, Instytucji Użyteczności publicznej — 448, dla prasy — 2, dla P. C. K. — 1 budynek.

Dla robotników i pracowników przydzielono ponad trzy tysiące lokali mieszkalnych, w przeważnej części świeżo wyremontowanych lub odbudowanych.

Grodzkie Oddziały Kwaterunkowe przeprowadziły w ostatnich 3 miesiącach 1947 r. 5519 wywiadów w sprawach lokalowych. W wypadkach, gdy stwierdzono niedostateczny poziom zaludnienia lokalów mieszkaniowych, dosiedlono 132 osoby w IV kwartale 1947 r.

Naturalnie, że najbardziej nawet sprężysta akcja dosiedleń, najbardziej racjonalna polityka mieszkaniowa, gdy mieszkań tych jest brak, nie da i dać nie może zupełnego rozwiązania. Do tego zagadnienia wrócimy jeszcze na łamach naszego pisma.

# Skazany na śmierć został uniewinniony

sprawie, podkreślił, że na rozprawie brak było świadków, na których powoływał się oskarżony.

Sąd Okręgowy po ponownym rozpatrzeniu sprawy i zbadaniu świadków wydał wyrok uniewinniający.

## SKŁADAJCIE ZEZNANIA W SPRAWIE HEIDENREICHA

Prokurator Sądu Okręgowego Stanisław Ciesielski, wzywa wszystkich, którzy mogą udzielić wyjaśnień w sprawie Makska Karola Heidenreicha, by zgłosili się do Sądu Okręgowego, pokój 212.

Maks Heidenreich, przekazany prokuraturze polskiej za pośrednictwem Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie, został zatrzymany w strefie amerykańskiej. Śledztwo wstępne wykazało, że w latach 1940—41 był on zastępcą landrata w Ozorkowie i znęcał się nad ludnością cywilną, a w szczególności nad ludnością żydowską. Następnie był funkcjonariuszem gestapo w Sokalu, pod Łwowem. Odnaczał się on wyjątkowym bestialstwem biorąc udział w masowych mordach na ludności żydowskiej. Zeznania nowych świadków pozwolą na ukończ nie śledztwa.

# Najbliższe premiery teatrów łódzkich

Po „Nocach gniewu“ w Teatrze Wojska Polskiego zobaczymy sztukę Sastre'a „Ładacznicza z zasadami“, w której główne role grają Ewa Bonacka i Józef Węgrzyn. Sztukę przełożył Jan Kott, reżyseruje Erwin Axer.

Najbliższą premierą Teatru Powszechnego „TUR“ będzie „Omyłka“ Prusa, reżyserowaną i przygotowaną przez Teresę Roszkowską

przez Lidę Zanków, w układzie scenicznym Axera.

7 lutego Teatr Kameralny występuje z premierą „Szkoly żon“ Mollera. Reżyseruje sztukę Bogdan Korzeniowski, rolę główną Anuszi zagra Zofia Mrozowska, opiekuns jej — Jacek Woszczerowicz. Dekoracje do „Szkoly żon“

## Wykłady TUR w świetlicach robotniczych

3 lutego br.: Związek Samorządowców godz. 17-ta — zebranie kobiet: „Rola kobiety w życiu społecznym“ — tow. Pietrasiakowa PZPB Nr 8 godz. 16-ta: „Dziecko-przestępca“ — dr sędzia Cybulska

4 lutego br.: Państwowy Browar Nr 2 godz. 12-ta: „Walka Stowianiszczyzny z Niemcami“ — prof Makarczuk Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych godz. 19-ta: „Choroby weneryczne“ — dr M. Mienicki docent U. Ł. Związek Samorządowców Wydział Gospodarczy godz. 16-ta: „Struktura gospodarcza Polski“ — ob. Borzykowski PZP Dziel.-Galant. godz. 18-ta: „Choroby weneryczne“ — dr Sokolowski



Maria Kenonnicka

# O cudownych przemianach



Miły synu, idź na pole,  
Gdzie pot ludu wsiąka w rolę,  
Gdzie pod jasnym, cichym niebem,  
Kłosa brzęczą żytnim chlebem.  
Niby struny szklane

Idź i słuchaj, a w tym szumie  
Może serce twe zrozumie,  
jakie to tam rosy świecą,  
jak masz uczcić dołę kmieca  
I zgrzebną sukmanę.

Patrz, jak kwiaty na tej łące  
Wznoszą w niebo młode paki,  
Patrz jak biją w skrzypala drżące  
Te szare skowronki!

Patrz jak każda trawa licha  
W górę dźwiga się od ziemi,  
Jak do słońca świat oddycha,  
Tworami wszystkimi.

I ty podnieś główkę małą  
W ten błękitny krąg bez końca,  
I ty ucz się szukać śmiało  
Jasnej prawdy słońca.

Kiedy widzisz skrę co pryska  
z nad kowadła i ogniska,  
Gdy dłoń widzisz z kielnią, z młotem  
Gdy na twarzy złanej potem,

Jak nad głową śmiga hardo,  
Odgadujesz dołę twardą —  
Uchyl głowę, synu, miły,  
Przed tym, co się krwawo znoś!  
Lud i praca — to są siły!  
A kraj każdy nimi stoi.

A jak Ciebie kto zapyta:  
Kto ty taki?... Skąd ty rodem?  
Mów żeś z tego łanu żyta,  
Żeś z tych łąk co pachną miodem,

Mów, że z takiej jesteś chaty,  
Co piastową chatą była,  
Żeś z tej ziemi, kędy kwiaty  
Gorzka rola wykarmiła.

Miły synu, wiedz to sobie,  
Że jest życie w każdym grobie,  
W każdej nocy jest zaranie,  
W każdej śmierci zmartwych  
[wstanie.

Szanuj drogie dziecię moje,  
W małym ziarnku przyszłe plony.  
W małej kropli, przyszłe zdroje,  
A w szelągu — miliony.

W myśli — szanuj zaród czynu  
Życie w chwilce, co ucieka,  
A sam w sobie, szanuj synu  
Przyszłego człowieka.

W baśni o Kopciusku wróżka zamienia dynię w karotę, a myszy w parę ognistych rumaków...

Ale cudne przemiany bywają nie tylko w baśniach. Spójrz dziecko na ten kłębek wełny. Czy jest podobny do czapki lub rekawiczek — Bynajmniej! A poproś Mamusię i ona z niego zrobi czapkę i rekawiczki.

Bo Mamusia, jak wróżka, posiada czarodziejską laseczkę — a nawet posiada ich pięć — są to druty do robót ręcznych.

Twoja Mamusia potrafi sucha, pozbawioną smaku mękę zamienić na rumiane pierożki i bułeczki. Twoja Matka posiada zaczarowane garnki i rondle. W nich mleko zamienia się na twarożek i śmietanę, a twarde surowe mięso mięknie i zmienia kolor i smak.

Oto co dzieje się w domu, w kuchni! A gdybyś zwiedził duże fabryki, to ujrzałbyś jeszcze dziwniejsze przemiany.

Jak sądzisz, czy można kartofel przemienić w piłęczkę? Czy można z twarogu wyszydełkować sweterek?

A w fabrykach każdego dnia robotnicy dokonują takich cudów.

Z kartofli i ziaren zbożowych wydostają spirytus, ze spirytusu zaś robią gumę. Z gumy można zrobić nie tylko piłkę, ale nawet termometr.



Książka otwiera cały świat przed nami

motor, oponę samochodową i wiele innych pożytecznych rzeczy.

Kartofle i chleb są jednak pożywieniem. Szkoda je psuć. Więc uczeni zaczęli rozmyślać nad tym, by zrobić gumę z czegoś innego.

Myśleli długo, aż wynaleźli sposób robienia gumy z ropy naftowej.

Czy słyszałeś kiedy o ropie naftowej? Jest to płyn rzadki, czarny i łatwopalny. Pompuje się ten płyn za pomocą pomp rurami spod ziemi.

Bez ropy naftowej nie fruwałyby aeroplany, nie pędziłyby auta.

Nawet benzynę do motorów robi się z ropy naftowej. Oliwę do smarów również daje ropa. Nawet opony samochodowe są obecnie wyrobione z ropy naftowej.

Dawniej gumę przywożono z dalekich krajów, gdzie rośnie drzewo kauczukowe.

Jest to drzewo najpożyteczniejsze. Z jego soku wydobywa się kauczuk i gumę! Ale w naszym kraju niema drzew kauczukowych. Więc uczeni wymyślili sposób, aby obchodzić się bez tych drzew i wyrabiać gumę w fabrykach.

Jedna fabryka daje więcej gumy, aniżeli wielki las kauczukowych drzew.

Gdybyś zwiedził fabrykę, widziałbyś wiele cudownych przemian.

Z węgla, ropy, twarogu robią różne plastyczne masy. Z plastycznej masy wyrabia się tysiące rzeczy, aparaty telefoniczne, szczotki do zębów, guziki, szyby do aut i skrzydła do samolotów. Masa plastyczna jest najbardziej posłuszną ze wszystkich materiałów. Można ją zrobić twardą, miękką i w każdym kolorze. Szkło łamie się, drzewo pali się, stal tonie. A z masy plastycznej można zrobić nieśmiertelne szkło, niespalające się drzewo i stal, która nie tonie.

Musiabym mówić od rana do wieczora gdybym zechciał opowiedzieć wam o wszystkich przemianach.

Czy widziałeś kiedyś kamienny węgiel, który rym palą u was w domu, w kociołni, który spalając się w lokomotywie zamienia wodę na parę, a ta popycha koła?

Ale o tym chyba wiedziałeś już.

A czy wiesz, że w fabrykach przemieniają czarny węgiel w najróżniejsze farby — błękitne, żółte, czerwone, zielone, niebieskie, na pigułki lecznicze oraz na przedzę, która jest mocniejsza od jedwabiu?

Wynika z tego, że węgiel nas grzeje, i woli, i odziewa, i leczy.

Ale drzewo też ma z czego być dumne.

Drzewo przemienia się nie tylko w domy, polana, stoły, krzesła ale także w papier, jedwab, skórę i cukier.

Ta gazeta zrobiona jest z drzewa. Ale najdziwniejsze rzeczy dzieją się twarogiem.

Z niego robią filiżanki, i talerze, i guziki, i wełnę do szydełkowania.

Dawniej gdy dzieci pytano: kto daje ludziom wełnę.

Dzieci odpowiadały: owieczki.

A jak ty odpowiesz na to pytanie?

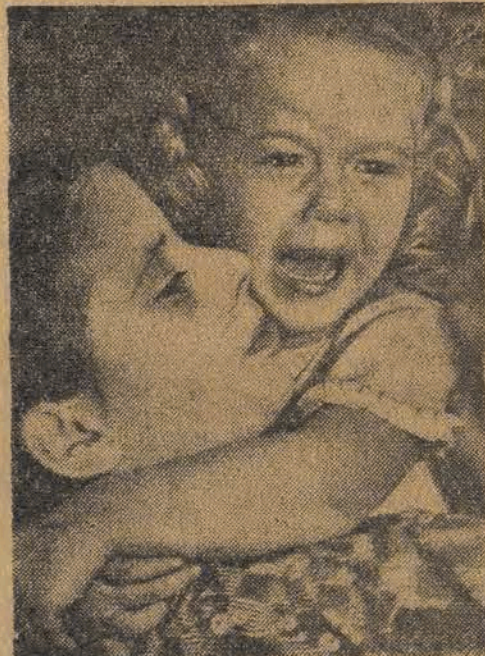
Ty odpowiesz: wełnę dają nam nie tylko owce, ale również maszyny w fabrykach.

Gdy pyta się dzieci, skąd się bierze jedwab — dzieci odpowiadają: dają go nam jedwabniki.

A ty odpowiesz — nie tylko jedwabniki, ale i maszyny w fabrykach.

W fabrykach posiadamy dużo kół, różnorodnych aparatów. Zostały one wymyślone przez mądre głowy i kierują nimi mądre ręce.

A kiedy wyrośniesz, być może i ty wymyślisz i zbudujesz maszyny, które będą tworzyły cuda.



Czyli uścisk matki utuli w płaczu i osuszy łezki zapłakanej buzi

## ODPOWIEDZ:

Kochane dzieci, to nie wy mnie, lecz raczej ja Was powinienem przeprosić. Po pierwsze za to, że sam nie pomyślałem o tym, by Wam posłać gazetkę, a po drugie, że tak długo daleko Wam czekać na odpowiedź. Ale nie będziemy dużo czasu i miejsca w „Promyku” tracić na przeprosiny — prawda? A więc do rzeczy:

Wcale i wcale nie macie racji, gdy myślicie, że o Wszech przedstawieniach nigdy chyba „Promyk” nie napisze.

A właśnie dajcie znać jak, kiedy i co — a „ta Pani” przyjedzie do Was i opíše wszystko, jak należy.

Bardzo się ciesze, że widzieliście ob. Prezydenta i że dostaliście od Niego miłe podarunki. On podobno strasznie miły i bardzo kocha dzieci. Czyście to zauważyli?

### Drogi „Promyku”!

Bardzo Ci dziękuję za śliczną książkę pt. „Chłopcy z placu broni”. Już ją przeczytałem. Ładnie opisane jest w tej książce o chłopach węgierskich. Bardzo się ucieszyłem, że spełniłeś obietnicę. Już dawniej chciałem tę książkę czytać, lecz jej nie było w naszej szkolnej bibliotece.

Mamy tylko podobną pt. „Nasz Plac”. Obie całem kolegom. że pożyczę im tę książkę pod warunkiem, że mi jej nie zniszcza. A później będziemy wspólnie omawiali, kto nam się najwięcej podoba.

Serdeczne pozdrowienia przesyła

Jurek Cent

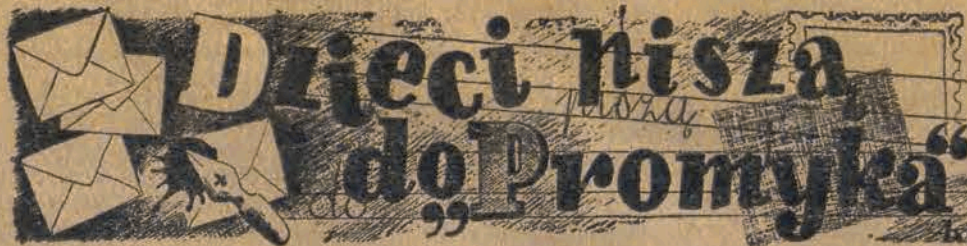
### ODPOWIEDZ:

#### Drogi Jurku!

To bardzo dobrze, że pożyczyleś kolegom książkę. Podoba mi się również, że będziecie ją wspólnie omawiać. Napisz mi o tym albo Ty sam, albo któryś z kolegów. To bardzo dobry pomysł! Takie wspólne omawianie książek.

Czyście już doryczytasz to praktykowały, czy też zaczynacie od książki gwiazdkowej „Promyka”? Pozdrów ode mnie Twych kolegów.

Redaktor



## List dzieci z sanatorium w Łagiewnikach

Kochany Promyku!

Od bardzo dawna pragnęliśmy do Ciebie napisać, ale nie mieliśmy odwagi. A po drugie nie mieliśmy tutaj wcale Twoich piśmierek. Tylko ja, która piszę ten list, mam koleżankę, która była tu również w sanatorium i to właśnie ona przysłała przeszło 40 Twoich gazetek. Wszystkie one bardzo nam się podobały. Podobały nam się Twoje czytanki, wiersze, zagadki, ale najpiękniejsza to chyba była czytanka pt. „Małi Artysty”. O niej najwięcej mówiliśmy i o tych naszych koleżankach i kolegach i Dziecięcego Zespołu Świetlicowego przy PZPB Nr 1. Kochany Promyku. I my tutaj również robimy różne przedstawienia i jaśki, tylko, że na naszych przedstawieniach są wyłącznie rodzice oraz personel sanatoryjny. My nawet nie marzymy o tem, żebyśmy mogli być tak opisani w gazecie, jak nasze koleżanki z tamtego zespołu. A, broń Boże, Promyku, żebyś pomyślał, że my im zazdrościmy. Co to, to nigdy! Tylko my też pragnęlibyśmy, żeby nas ta pani odwiedziła, jak — będziemy urządzali znów kiedy przedstawienie. A również bardzo nam się podobał ten wspólny ich list, który oni napisali, i my również zapragnęliśmy do Promyka napisać i opisać to wszystko, jak my tu żyjemy.

My tu zasadniczo wcale nie pracujemy, ale są to dni jednostajne, wcale nie różniące się jeden od drugiego. Wciąż jedzenie, praca, zabawa, nie, nauka i nic noże tym więcej.

„Promyku” drogi, bardzo pragnęlibyśmy, żeby „Koncert życzeń” lub jakaś muzyka taneczna w radio w niedzielę była wcześniej nadawana, to mielibyśmy trochę, a nawet i dużo weselej w ten jeden dzień świąteczny, różniący się od dni nauki i codziennej pracy. Jest tu trzydziestoro sześć dzieci — 24 dziewczynki, a chłopców dwunastu. Kochany Promyku, dnia 13 grudnia mieliśmy wielką uroczystość, gdyż przyjechał do nas pan Prezydent Rzeczypospolitej ob. Bolesław Bierut i Prezydent miasta Łódź, Kazimierz Mijal, jak również i inni przedstawiciele Państwa naszego. Dostaliśmy od pana Prezydenta cukierki na choinkę i książki do naszej biblioteki.

Mamy tutaj świetlicę, bibliotekę, w świetlicy mamy klasę do nauki, gazetkę ścienną, kalendarz, który sami sobie zrobiliśmy. Mamy bardzo ładną tablicę samorządu, sklepik szkolny, rysunki, to wszystko my sami tu robimy.

Drogi Promyku, napisz nam, czy się na nas nie obraziłeś, że nie znamy Ciebie, a taki długi list napisaliśmy. Święta spędziliśmy wesoło, tylko nowym dzieciom było tęskno za domem. „Promyku” mamy tu bardzo dobrą opiekę, a przeważnie siostra Maria jest dla nas bardzo dobra i pan Nauczyciel bardzo wesoły, tylko jak jest w dobrym humorze, a jak w złym, to lepiej nie dochodzić i więcej nie drażnić. Kończymy nasze wspólne pisanie, a prosimy bardzo o odpisanie nam.

Pozdrawiamy „Promyka”, jak również całą redakcję i wszystkich Twoich młodych czytelników.

Czekamy naściami!

# Kronika Piotrkowa PPR-owcy z majątków państwowych radzą

Wtorek, 3 lutego 1948 r.  
Dziś: Błażeja.

## Kino

Kino „Bałtyk“ — (Piotrków) Dzisiaj i dni następnych film produkcji amerykańskiej p. t. „Curie Skłodowska“.

## Ważniejsze telefony

10-49 Urząd Bezpieczeństwa Publicznego  
13-14 Powiatowa Komenda MO.  
10-41 Miejski Komisarjat MO.  
10-72 Straż pożarna  
11-13 Ubezpieczalnia Społeczna.  
10-70 Szpital św. Trójcy

Wzrostowie lekarskie; nocne telefony:  
11-13 od 21 — 7 rano. W niedzielę i święta dyżur dzienny w szpitalu św. Trójcy.

Redakcja i administracja „Głosu Piotrkowskiego“ Piotrków Trybunalski, ul. Słowackiego Nr 26. Telefon 15-40

Konto czekowe redakcji „Głosu Piotrkowskiego“: Komunalna Kasa Oszczędności w Piotrkowie Nr 425.

Administracja czynna od godz. 8 do godz. 16, w soboty od godziny 8 do 13.

## Jeszcze o szpitalach piotrkowskich

Ostatnio komisja zdrowia przy Miejskiej Radzie Narodowej uchwaliła wystąpić do Ministerstwa Zdrowia z memoriałem wskazującym na konieczność scalenia wszystkich szpitali piotrkowskich w jedną całość. Chodzi konkretnie o połączenie administracyjne i gospodarcze dwóch większych szpitali naszego miasta — szpitala Ubezpieczalni Społecznej oraz szpitala miejskiego pod wezwaniem św. Trójcy.

Na terenie Piotrkowa, mimo istnienia dwóch dużych szpitali, brak jest niektórych oddziałów specjalnych. Trzeba zwiększyć oddział chorób zakaźnych, zorganizować odpowiednio wydział chirurgiczny. Niestety, mimo istnienia dwóch szpitali — niektóre działy szpitalne w praktyce nie istnieją na terenie naszego miasta.

Budynek szpitala Ubezpieczalni Społecznej dalo by się wykorzystać w szerszym zakresie — szpital św. Trójcy można by przeznaczyć przede wszystkim dla zakaźno chorych i dla chorych wenerycznie.

Chodzi o racjonalny podział funkcji szpitalnych. Obecnie te same oddziały istnieją w szpitalu Ubezpiecz. Społ. i w szpitalu św. Trójcy — natomiast innych oddziałów brakuje i tu i tam.

Również obsługa lekarska dzięki istnieniu dwóch odrębnych instytucji szpi-

talnych nie jest należycie wykorzystywana.

Na marginesie tego memoriału trzeba zaznaczyć, że istnienie dwóch szpitali na terenie naszego miasta jak dotychczas nie miało specjalnie złych

## Wystawa plastyków piotrkowskich

Ostatnio cały szereg prac z zakresu malarstwa i rzeźby wystawiono w Salonie Zimowym w Łodzi (Galeria Sztuk pięknych w parku Sienkiewicza). W wystawie wzięli udział następujący nasi art. plast. Cieślowski Tadeusz, Gny Franciszek, Kowalski Józef, Niziński Jerzy (rzeźba) i Grotto-Slepikowski Eugeniusz.

Warto by, piotrkowianie będąc w Łodzi zainteresowali się obecnym dorobkiem kulturalnym z dziedziny pla-

stycznym, zmuszonym do czolobitności i ponizania się przed panem dziedzicem i oficjalistami.

W okresie, przedwrześniowym, kiedy cała Polska była folwarkiem obszarników i kapitalistów — nie do pomyslenia była taka postawa robotników rolnych, jaką obserwujemy na odbywających się naradach. W takiej Trzebnicy, gdzie zjechali się robotnicy z 8 powiatów woj. wrocławskiego w liczbie 400 wystąpiło w dyskusji około 40 fernali, dozorców, traktorzystów, uczciwych administratorów i rządców.

I rzecz nad wyraz ciekawa. We wszystkich wystąpieniach, we wszystkich przemówieniach górowała troska o interes państwa, wybijało się mocne postanowienie uczynienia z Ziemi Odzyskanych bastionu kultury polskiej, mocne postanowienie bronięcia tych ziem przed wszelkimi zamachami swoich i obcych reakcjonistów.

I jeszcze jeden rys charakterystycz-

ny tej narady — to poczucie godności robotnika — gospodarza swego kraju. Okazuje się bowiem, że wśród administratorów i rządców majątków państwowych są jeszcze tacy, którym się wydaje, że w Polsce nic się nie zmieniło, że można ponizac godność robotnika, że można ordynarnie, po pańsku, wymyślać robotnicy-matce, że można zmuszać do uległości młodą robotnicę. Ba, dowiedzieliśmy się, że są administratorzy i rządcy, którzy pozwalają sobie na bicie robotników i robotnic rolnych.

Uchowali się jeszcze w woj. wrocławskim w majątku państwowym — Żytniówek — pan Strumiłło, rządcą, który bije robotników. Był jeszcze do niedawna w majątku Śliwice administrator Unrug, który bił i kopał robotników. Tenże administrator zgnoił połowę ziarna w majątku. Robotnicy żyją w okropnych norach, ale dla siebie pan Unrug odrestaurował wspaniały pałac.

Nic też dziwnego, że pan Unrug i jego kompan rządcą, są osobistymi, zaciętymi wrogami koła PPR w majątku. Nic też dziwnego, że takiż sam administrator z majątku Miechowice sprzeciwia się wbrew całej załodze robotników wprowadzenie współzawodnictwa pracy w majątku.

Przykłady te powinny być ostrzeżeniem dla tych czynników, które są powołane do uporządkowania stosunków na odcinku rolnictwa państwowego. Departament Państwowych Nieruchomości Ziemi Ministerstwa Rolnictwa, Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Rolnych, Wojewódzkie, Powiatowe i Gminne Komitety Stronnictwa Demokratycznych, a w szczególności Polskiej Partii Robotniczej muszą natychmiast przystąpić do dalszego uporządkowania zabagnionych jeszcze stosunków niektórych majątków państwowych.

Jednym z najpoważniejszych zadań Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Rolnych jest zorganizowanie w każdym majątku państwowym Komitetu Folwarcznego, któryby w interesie samych robotników poświęcał jak najwięcej uwagi wydajności pracy. Z tym wiąże się dbałość komitetów folwarcznych o dyscyplinę i porządek w pracy, bez których trudno jest mówić o wzroście produkcji.

Jest wielu administratorów i rządców, którzy wyróżniają się swą solidną i uczciwą pracą. Ludziom tym należy pomóc i otoczyć ich opieką. I tu wielką rolę do pełnienia ma komitet folwarczy, który powinien współdziałać i pomagać uczciwemu administratorowi.

Niezależnie od tego zachodzi konieczność przygotowania nowych kadr administratorów i rządców spośród robotników rolnych, wśród których jest wielki pęd do podwyższenia swoich kwalifikacji. W Trzebnicy na odpowiednie pytanie ankiety wszyscy obecni odpowiedzieli, że chcą się uczyć.

Już obecnie wielu nowoprzeszkolonych robotników pełni funkcje administratorów, wywiązując się ze swojego zadania doskonale.

Robotnik rolny z entuzjazmem podejmuje inicjatywę współzawodnictwa w rolnictwie. Trzeba mu w tym pomóc.

Narady peperowskich robotników rolnych wykazały, że tam, gdzie istnieje koło partyjne PPR, tam istnieje i sprawnie pracuje Komitet Folwarczy, tam rozwija się praca kulturalno-oświatowa, tam pomaga się uczciwemu administratorowi, tam daleko trudniej utrzymać się administratorowi-szkodnikowi.

Obowiązkiem naszych organizacji partyjnych wojewódzkich, powiatowych i gminnych jest prowadzić do takiego stanu, aby w każdym majątku państwowym było Koło PPR.

Czesław Skoniecki

## Więści z hut

### WYKONANIE PLANU PRODUKCJI

Ogłoszono oficjalne wyniki co do wykonania planu produkcji rocznej w roku 1947 w hutach szklanych Północnego Zjednoczenia Przemysłu Szklarskiego w Piotrkowie. Huta „Hortensia“ (szkło galanter.) wykonała 129,0 proc. planu, huta „Fenix“ — 117,9 proc. planu, huta „Kara“ (taflowa) — 117,8 proc. planu.

### NOWY DYREKTOR W ZJEDNOCZENIU SZKLARSKIM

Ob. Jan Bięczyk został mianowany nowym dyrektorem administracyjno-handlowym Północnego Zjednoczenia Przemysłu Szklarskiego w Piotrkowie.

### WIECH I FOGG ZAWITAJĄ DO PIOTRKOWA

Jak dowiadujemy się, w dniu 8 lutego bm. odbędzie się w Piotrkowie, w dużej sali przy ul. 3-go Maja 12, tylko jeden występ słynnego autora „Wiadomo Stolica“, Wiecha (Stefana Wiechckiego) oraz Mieczysława Foggę w nowym repertuarze. Arrangement muzyczny — Janusz Białoskórski. Wiech odczyta nowe fragmenty humorystyczne z cyklu „Wiadomo, Stolica“. Bilety do nabycia w przedsprzedaży od dnia 7 lutego.

## Kasza i proszek do prania na karty zaopatrzenia

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego w Piotrkowie podaje do wiadomości, że sklepy rozdzielcze spółdzielni „Praca“ włączone do miejskiej sieci rozdzielczej od dnia wczorajszego rozpoczęły sprzedaż na karty zaopatrzenia z m-ca stycznia 1948 r. KASZY JĘCZMIENNEJ 65 proc. na kupon nr 25 dla dzieci na karty typu IRD 0-12, po 0,5 kg. w cenie 1 zł. za 1 kg.

Na kupon nr 28 karty typu I, będzie sprzedawany proszek do prania po 0,5 kg. na kartę w cenie zł. 15 gr. 10, za 1 kg.

Wyżej wspomniane artykuły będą sprzedawane wyłącznie na karty miejskie wydane przez Referat Kart Żywno-

ściowych dla firm nieobjętych przez RCA.

Termin pobrania upływa z dniem 7 lutego br. i po upływie tego terminu późniejsze reklamacje nie będą uwzględniane.

### Z ŻYCIA TOWARZYSTWA PRZYJACIÓŁ ŻOŁNIERZA

W dniu 8 lutego br. odbędzie się walne zgromadzenie członków piotrkowskiego oddziału Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza. Zebranie odbędzie się w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego przy ul. Słowackiego (sala nr 111).

Porządek obrad przewiduje: zagajenie i powitanie gości, wybór prezydium odczytanie protokołu z poprzedniego walnego zebrania, referat polityczny, sprawozdanie prezesa, skarbnika, komisji rewizyjnej. Dyskusja nad sprawozdaniem. Wybór Komisji Matki. Wybory nowego Zarządu, wolne wnioski.

### ZABAWA U PARTYZANTÓW

Związek Byłych Partyzantów w Rozpry urządza w dniu 7 lutego „zabawę partyzancką“ w sali Ochotniczej Straży Pożarnej.

### ZE SPORTU

Piotrkowski Okręgowy Związek Piłki Ręcznej przypomina niniejszym, że w m-cu lutym br. odbędą się następujące imprezy sportowe: a) turniej trójkowy w piłkę siatkową pań i panów, b) mistrzostwa okręgu klasy „B“ w piłkę siatkową pań i panów.

## Ogłoszenia drobne

KAMINSKA Maria, zagubiła dowód kolejowy 867856, wydany przez Dyrekcję Łódzką. 58-K

DZIUBAŁTOWSKI Stefan zam. wieś Mokra, gm. Łęczno zagubił dowód osobisty. 60-K

BABEL Antoni, zam. w Piotrkowie zgubił kartę RKU wydaną w Piotrkowie. 59-K

KARCZEWSKA Irena, zam. we wsi Uszczyn, gm. Uszczyn zagubiła legitymację szkolną z Rzeszcina wydaną w Piotrkowie. 57-K

JASITCZAK Aleksander, zam. wieś Krzepców, gm. Grabica, zagubił kartę RKU wydaną w Piotrkowie. 56-K

### Z życia Partii

#### WSPÓLNE ZEBRANIE PPR I PPS

We wtorek 3.2 o godz. 15-ej przy ul. Leczniczej 8 odbędzie się wspólne zebranie członków PPR i PPS Ubezpieczalni Społecznej.

#### ZEBRANIE STUDENTÓW PEPEROWCÓW WYDZIAŁÓW LEKARSKICH

Dziś o godz. 20-ej w lokalu świetlicy LK PPR przy ul. Sienkiewicza 49a odbędzie się zebranie studentów — peperowców Wydziałów Lekarskich. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

#### UWAGA, SEKRETARZE KÓŁ I KOMITETÓW FABRYCZNYCH ŚRÓDMIEJSKIEJ LEWEJ!

W czwartek 5.1 o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Południowej 11 odbędzie się nadzwyczajne zebranie kół i komitetów fabrycznych Śródmiejskiej Lewej. Sprawy bardzo ważne — obecność obowiązkowa.

#### ODPRAWA PRELEGTÓW I INSTRUKTORÓW LEWEJ ŚRÓDMIEJSKIEJ

Dziś o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Południowej 11 odbędzie się odprawa instruktorów i prelegentów kół i komitetów fabrycznych Lewej Śródmiejskiej.

#### UWAGA, UCZESTNICY KURSU KORESPONDENCYJNEGO LEWEJ ŚRÓDMIEJSKIEJ

Komitet dzielnicowy Lewej-Śródmiejskiej przypomina towarzyszom, uczestnikom kursu korespondencyjnego, że w środę 4.2 o godz. 18-ej odbędzie się w lokalu dzielnicowym przy ul. Południowej 11 seminarium.

Obecność wszystkich uczestników kursu obowiązkowa.

#### ZEBRANIA KÓŁ PPR

W dniu dzisiejszym odbędą się zebrania kół w następujących fabrykach i instytucjach: BAŁUTY

O godz. 16-ej pracownicy biura i wydziału ruchu PZPJ i G Nr 8, komitet fabryczny ŁWEKD, CZPS, O godz. 14-ej 1 kom. MO. O godz. 15-ej egz. komitetu ŁWEKD.

#### GÓRNA LEWA

O godz. 14-ej Zjedn. Prec. Optyczne, PZPW Nr 3 — zmiana 2. O godz. 15.30 f. „Bauer”. O godz. 16-ej Zjedn. Bud. Maszyn. Wb

## DZIENNIKI ŁÓDZI

### KOMUNIKAT ZW. ZAW. DZIENNIKARZY

Dnia 3 bm. (wtorek) o godzinie 12-ej w redakcji „Kurieta Popularnego” odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Oddziału Związku Zawodowego Dziennikarzy RP z udziałem przedstawiciela Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego.

Obecność wszystkich członków Zarządu obowiązkowa.

#### Z LIGI LOTNICZEJ W ŁÓDZI

Liga Lotnicza, Okręg Wojewódzki Łódzki zawiadamia niniejszym społeczeństwu m. Łodzi, że przyjmuje zapisy na Teoretyczny Kurs Szybocowcy od młodzieży płci obojga. Kurs rozpocznie się dnia 10 lutego rb. Przewidziane są: kurs ranny od godz. 9—11,30 i wieczorowy od godz. 19—21,30. Kurs trwa 2 tygodnie — wykłady odbywają się codziennie. Opłata za kurs wraz z egzaminem wynosi złotych 320. Zapisy przyjmuje oraz informacji udziela Biuro Ligi Lotniczej, Łódź, ul. 6-go Sierpnia Nr 1-3 m. 9, II p. tel. 112-40 w godzinach 9—15.

#### UWAGA! PRACOWNICE ZARZĄDU MIEJSKIEGO

Ref. Kobięcy Zw. Zaw. Prac. Sam Teryt. i Użytk. Publ. w Polsce — Oddział I w Łodzi zwołuje na dzień 3. 2. 48 r. o godz. 18-tej w lokalu związkowym przy ul. Wólczańskiej Nr 5 zebranie wszystkich członkiń.

Sprawy organizacyjne referować będzie przeds. OKZZ ob. Porkowska.

#### ZAWIADOMIENIE

Związek Zawodowy Robotników i Pracowników Przemysłu Skórzanego zawiadamia wszystkich członków Zarządu Związku, że posiedzenie Zarządu odbędzie się w dniu 3 lutego 48 r. godz. 16-ta. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

### Co usłyszymy przez radio

Program na wtorek 3 lutego 1948 roku.

12.03 Wiadomości połudn.; 12.08 Przegląd prasy stołecznej; 12.15 Muzyka; 12.20 „Z mikrofonem po kraju”; 12.30 (L) Muzyka obładowa; 13.15 Przerwa; 15.00 (L) Kompozycje forte pianowe R. Schumanna (płyty); 15.20 (L) „Prosimy do stołu”, pogadanka; 15.30 (L) Wiadomości lokalne; 15.35 (L) Rozmaitości; 16.00 Dziennik; 16.35 Audycja dla dzieci; 16.55 (L) „Banasiowa” słuchowisko wg. noweli M. Kopnickiej; 17.40 Geografia muzyczna; 18.00 RUL — „Centrala życia” wykład Doc. Dr. J. Kowalczyk; 18.15 „Ulubione melodie”; 18.45 (L) „Żelazna kurtyna”; 19.00 „Z zagadnień świata pracy”; 19.10 „Z zagadnień wiejskich”; 19.30 Recital fortepianowy St. Szajna'skiego; 20.00 Dziennik; 20.50 „Stulecie „Wiosny Ludów”; 21.00 Koncert symfoniczny; 22.15 Koncert Krakowskiej Orkiestry PR; 22.45 (L) Koncert życzeń (cz. I); 22.58 (L) Omówienie programu lokalnego na jutro; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.20 (L) Koncert życzeń (cz. II); 23.55 Wiadomości z ostatniej chwili; 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

### Ze sportu



# Sensacyjna porażka Norwegów

## W skokach do kombinacji Krzeptowski (Polska) na 18 miejscu



Krzeptowski

zyskał najdłuższy skok dala — 68,5 m. Z Po-

laków Krzeptowski mimo niedawnej kontuzji osiągnął najlepszy wynik 60,5 m, uzyskując 18-te miejsce, drugi Polak Tajner skoczył 61,5 m. ale był stylowo gorszy od Krzeptowskiego i uplasował się na 20 miejscu.

Poszczególne wyniki: 1) Izraelson (Szwecja) 67,5 m. pkt. 221,9. 2) Wren Gordon (USA) 68,5 m. pkt. 220,2. 3) Enger (USA) 65,5 m. pkt. 214,8. 4) Warldson (Szwecja) 66 m. pkt. 213,4. 5) Stumpf (Szwajcaria) — 65,5 m. pkt. 213.

Z Polaków: 18) Krzeptowski 60,5 m. pkt. 197,8. 20) Tajner — 61,5 m. pkt. 195,5. 31) Dzieżdżic — 54,5 m. pkt. 177,1. 34) Kwapien — 52,5 pkt. 173,7.

Po raz pierwszy w historii zimowych igrzysk olimpijskich Norwegowie wyszli bez zwycięstwa w biegu złozonego, w którym

wielki sukces odnieśli Finowie.

W ogólnej punktacji kombinacji norweskiej (biegi, skoki): 1) Hasu (Finlandia) 448,8 pkt., 2) Huhtala (Finlandia) — 433,65pkt.

Z Polaków Dzieżdżic (20), Krzeptowski (22), Kwapien (25), Tajner (34).

### Dziś w St. Moritz

W piąty dzień V Zimowych Igrzysk Olimpijskich w St. Moritz program imprez jest następujący:

Godz. 9 — dalszy ciąg turnieju hokejowego, prócz niego skeleton i bieg narciarski 4 razy 10 km.

Godz. 10 — zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej na 10 km, dalsza jazda łyżwiarska w konkurencji żeńskiej i męskiej na lodzie, oraz pięciobój.



W St. Moritz rozpoczął się wczoraj konkurs jazdy łyżwiarskiej dla pań i panów. Angielka Marion Davies podczas wykonywania jednej z figur obowiązkowych.

### Niedziela na lodowiskach w St. Moritz

## Kanada zwycięża Anglię 3:0

### Polacy przegrywają z Czechosłowacją 1:13

ST. MORITZ (obsł. wł.) — W niedzielę odbyły się w St. Moritz cztery dalsze spotkania w hokeju na lodzie, o których nie wiadomo, czy odbywają się w ramach Igrzysk Olimpijskich, czy też w turnieju o mistrzostwo świata. Ponadto na stadionie odbył się przed południem bieg łyżwiarski na 5000 m. Z największym zainteresowaniem oczekiwano było spotkania reprezentacji Anglii z pretendencją do tytułu mistrzowskiego w hokeju — Kanadą. Spotkanie rozegrane na lodowisku „Palace” stało na słabym poziomie i zakończyło się zwycięstwem kanadyjczyków w stosunku 3:0.

#### REKORDOWY WYNIK

Reprezentacja USA ustanowiła na lodowisku „Souvrette” nowy rekord bramek, zwyciężając Włochów w stosunku 31:1 (6:0, 11:1, 14:0). Amerykanie nie wysilali się zbytnio. Włosi wypadli na tle Amerykanów conajmniej o klasę gorzej, niż Polacy. Gra toczyła się stale pod bramką drużyny włoskiej, a bramkarz amerykański interweniował zaledwie trzy razy.

Jedynym wartościowym zawodnikiem w drużynie włoskiej był Fardella.

#### SZWAJCARIA GROMI AUSTRIĘ

Na lodowisku „Parnas” Szwajcaria poko-

nała w niedzielę Austrię 12:2. Austriacy jedynie w pierwszej tercji stawiali opór Szwajcarii.

#### POLACY PRZEGRYWAJĄ Z CZECHAMI 1:13

Polacy zmierzli się po południu na lodowisku „Souvrette” z reprezentacją Czechosłowacji.

Polska wystąpiła w rezerwowym składzie, oszczędzając siły na spotkanie z Anglią, którą — zdaniem kierownictwa naszej drużyny — powinniśmy pokonać. Skład reprezentacji Polski był następujący: Przeździecki (Maciejko), Kasprzycki, Bromer, Kornacki, Więcek, Lewacki, Czorich, Ziaja, Kolasa, Ginter i Jasieński.

W pierwszej tercji w bramce polskiej bronili Przeździecki, który został kontuzjowany, i musiał go zastąpić Maciejko. Cześć wystawił swój najlepszy skład, z Zabrodskim na czele, jedynie bez Trojaka.

Nasza rezerwowa reprezentacja, która nie miała dotychczas możliwości występowania na lodzie w oficjalnym meczu, spoisała się dobrze i po zaciętej walce przegrała 1:13 (0:2, 1:5, 0:6). Bardzo słabo wypadł tym razem Maciejko, który zawiął conajmniej 5 bramek. Honorową bramkę dla Polski zdobył Lewacki.

## Hokeiści przegrywają nadal...

### Polacy pokonani przez Kanadę 15:0



#### St. Moritz (tel. wł.)

Pomiedziakowy mecz hokejowy reprezentacji Polski z reprezentacją Kanady zakończył się znowu wysoką porażką Polaków 15:0 (5:0, 6:2, 4:0).

Polacy wystąpili bez Kasprzyckiego i Lewackiego. Zamiast Kasprzyckiego — grał Więcek w obronie a zamiast Lewackiego — Kolasa.

Polacy podobnie jak w niedzielnym meczu z Czechami nie wysilali się zbytnio, oszczędzając siły na mecze z Włochami, Anglią i Szwecją. Mecz odbył się na lodowisku w Souvrette przy niskim zainteresowaniu.

W zespole kanadyjskim najlepiej grał Halder i Schroetter, którzy zdobyli najwię-

cej bramek, a nas bardzo słabo bronili Maciejko.

Kanadyjczycy otwierają już serię bramek w drugiej minucie, podwyższając wynik w 12, 17, i 19-ej minucie. W drugiej tercji Kanadyjczycy w dalszym ciągu górują nad Polakami szybkością i techniką, zgraniem oraz dyspozycją strzałową. Wszelkie próby Polaków uzyskania honorowej bramki kończą się na dobrze grającej obronie Kanadyjczyków. W trzeciej tercji dalszą przewagę Kanadyjczyków uwidaczniają 4 bramki.

Dzisiaj drużyna polska odpoczywa, a we

środe zmierzy się z Włochami, przy czym wynik tego meczu może mieć decydujące znaczenie dla końcowego uplasowania się polskiej drużyny hokejowej.

### Harcerze łódzcy pokonali Pomorze 82:53

W meczu pływackim reprezentacji Chorzów Harcerskich Łodzi i Pomorza zwyciężyli łodzianie w ogólnej punktacji 82:53.

## W hali Wimpy kręcą kolarze

### Bek zwycięża i na rolkach

W dniu wczorajszym w hali Wimpy po raz pierwszy w Łodzi odbyły się zawody kolarskie na rolkach. Sprowadzono z Poznania specjalny zegar oraz urządzenia tak, aby jednocześnie mogło startować 4-ch kolarzy. Niestety, nie dopisała tym razem publiczność, której zebrano się około tysiąca.

Bezkonkurencyjnym w wyścigach okazał się mistrz Polski, Bek, który szybko przystosował się do tego rodzaju jazdy. We wczorajszych wyścigach brali również udział zawodnicy poznańscy.

Techniczne wyniki: Wyścigi dla posiadaczy kart wyścigowych: I przedbieg: Knychala na 3 km — czas 2 min 47 sek., II przedbieg: Węclewicz (HCP Poznań) — 2 minuty 44,2 sek.

Pocz. seansów: W dni powszednie 15, 18,30, 21 W niedz. i święta: 13,30, 16, 18,30, 21.

### Victoria-Concordia 12:4

Centr. Szkoła Of. P.W. - Gwiazda 9:7

W niedzielę odbyły się towarzyskie zawody bokserskie pomiędzy Victorią i kombinowanym zespołem Concordii z Piotrkowa. Zwycięstwo w stosunku 12:4 odnieśli łodzianie.

W poniedziałek w sali IKP rozegrano mecz towarzyski w boksie pomiędzy zespołami Gwiazdy i Centralnej Szkoły Oficerów Pol. Wychowawczych. Wygrali wojskowi w stosunku 9:7, którzy wystąpili w ringu po raz pierwszy.

#### Kino „BAŁTYK” Narutowicza 20

GŁOSNEGO SENSACYJNEGO DRAMATU PRODUKCJI ANGIELSKIEJ  
Reżyserii: CAROLA REEDA

## »NIEPOTRZEBNI MOGĄ ODEJŚĆ«

W rolach głównych:  
JAMES MASON,  
Robert Newton,  
Kathleen Ryan,  
F. J. Mc. Cormick,  
Robert Beatty.

Ilustracja muzyczna: William Alwyn  
Produkcja: J. Artur Rank  
Wytwórnia: „Two Cities Film”  
Eksploatacja: P.P. Film Polski

Film po zejściu z ekranu kina „BAŁTYK” będzie wyświetlany w kinie „ROBOTNIK”

### Drugi złoty medal zdobywa Norweg

St. Moritz (obsł. wł.) — W biegu łyżwiarskim na 5.000 m. pierwsze miejsce zajął Liakles (Norwegia) — 8:29,4 min., 2) Lundberg (Norwegia), 3) Helglund (Szwecja) 8:34,8 min. 4) Jansson (Szwecja) 8:34,9 m., 5) Legendijk (Holandia).

### Z ostatniej chwili

#### Pawlica w szpitalu

W wyścigu łyżwiarskim na 1.500 m. zwyciężył Norweg Farstad w czasie 2:17,6 przed Seyffarthem (Szwecja) 2:18,1 i Lundbergiem (Norwegia) 2:18,9.

Bieg zjazdowy wygrał Francuz Oreiller w czasie 2:55,8. Z Polaków Józef Maruszak zajął mimo upadku 35 miejsce, Gąsienica-Czapla 37 miejsce, Schindler 67. Pawlica doznał poważnej kontuzji i przewieziony został do szpitala.

W wyścigu łyżwiarskim na 5.000 m. zwyciężył Norweg Liakler w czasie 8:29,4 ustanawiając nowy rekord olimpijski